Nr 211 NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM

Kraków, Poniedziałek 14 Września 1925

Rok XLIV.

Prenumerata miesięczna:
Bez odnoszenia . . . 3·40 zł
Z odnoszeniem . . . 3·60 „
Z przesyłką pocz. . . 4·20 „
Za granicą . . . . . 7·— „
Cena numeru 15 groszy
Adres Redakcji:
ul. Jagiellońska L. 10.
Telefon 41. Międzymiast. 1572.
Adres Administracji:
ul. Jagiellońska L. 10.
Telefon 241.

P. T. Biblioteka Jagiellońska KRAKÓW
obowiązkowy

NOWA REFORMA

wychodzi codziennie o godzinie 3 po południu

Ceny ogłoszeń za 1 wiersz milimetrowy:
Zwykłe . . . . 15 gr.
Nekrologi . . . . 30 „
Nadesłane . . . . 35 „
Po kronice . . . . 45 „
Na 1-szej stronie . . 50 „
Drobne od słowa . . 7 „
(najmniej 10 słów)
Układ tabelaryczny 50% drożej.
Zamiejscowe o 50% drożej.
Załączniki wedle umowy.
Nr czeku P. K. O. 400.402.

Stanowisko Polski wobec rokowań w Genewie

Kraków, 12 września.

Przed dziewięciu wiekami rozrachunki Bolesława Chrobrego z Niemcami zakończyły się koronacją naszego wielkiego króla, któremu współcześni i późniejsi kronikarze niemieccy nie szczędzą epitetów, świadczących z jednej strony o nieprzejednanej nienawiści Niemców do Polaków, a z drugiej strony o niemniejszym ich respekcie dla tego bohatera. Dzisiaj po upływie dziewięciu wieków mamy rozrachunki z Niemcam w Genewie. W długim międzyczasie mieliśmy nieustanną sposobność przekonywania się, że celem Niemców jest pochłonięcie stopniowe narodu polskiego i zawładnięcie jego ziemiami. Pogrom Niemców podczas wielkiej wojny nie zmienił wcale ich mentalności. Codziennie świadczą o tem artykuły prasy niemieckiej, mowy wygłaszane na rozmaitych zgromadzeniach, a nawet w Reichstagu i sejmach, zwłaszcza w sejmie pruskim. Musimy o tem pamiętać zawsze i wszędzie, a więc także w Genewie.

Oczywiście nie chodzi tu o pobrzękiwanie palaszem, o hałaśliwą polityke, ale o metodyczne działanie, oparte na świadomości swoich sił, na trafnej ocenie stosunków, na silnej woli. Nie można się zrażać chwilowym choćby bardzo silnym wiatrem przeciwnym, lecz odpowiednio rozłożyć żagle i trzymać ster w mocnej dłoni. Słusznie pisze »Temps«, omawiając rokowania genewskie: »L'organisation de la paix ne saurait être le resultat de l'effort d'un moment. Il n'y a pas d'autre miracle en politique que celui de la volonté soutenue des hommes re realiser methodiquement ce que commende la seule raison«.

Podobną myśl wypowiedział premjer francuski Painleve, podnosząc w swojej mowie inauguracyjnej, że idea protokółu genewskiego może być urzeczywistniona cierpliwem czekaniem, wytrwałością i wiarą w działanie czasu. Protokół genewski był równie punktem wyjścia dla wywodów, zawartych w mowie, którą minister Skrzyński wygłosił wczoraj na zgromadzeniu Ligi Narodów.

»Protokół, który nie stał się prawem — mówił p. Skrzyński — pozostanie jednak **największą i najczystszą manifestacją ducha.** Przed wielką wojną świat opierał się na równowadze mocarstw, lecz historja nauczyła nas, że im ciężary na wagach były większe, **tem bardziej źdźbło, które upadło na jaką bądź stronę, wystarczyło do naruszenia równowagi i spowodowania katastrofy.** Dlatego też nowy świat zaczął szukać bezpieczeństwa nie w materjalnej równowadze mocarstw, lecz raczej **w równowadze moralnej.** I jest wielkim zaszczytem dla państw, które przynoszą tu świadomość i rzeczywistość **wielkich sił materjalnych,** że mimo to łączą się wzajemnie, aby razem szukać bezpieczeństwa, we wspólnym wysiłku **ludzkiej solidarności.** Dodają one do wielkości środków »prestige« i godność nową. W historji trzeba bowiem właśnie siły moralnej **aby określić granice swoich sił,** zwłaszcza kiedy się czuje, że są one znaczne, kiedy się wie, że są **przeważające i kiedy uważa się je za niewyczerpalne«.**

Entuzjastyczna pochwała protokółu genewskiego, wygłoszona przez p. Skrzyńskiego, ma równie platoniczne znaczenie, jak poprzednia pochwała, wygłoszona przez p. Painlevego — ale minister Skrzyński dodał trafny szczegół bardzo zręcznie wystylizowany w obowiązkach tych mocarstw, które czują i wiedzą, że »siły ich są przeważające«, które uważają je za »niewyczerpalne«. Jest to zręczny apel do Anglji.

Dalsze wywody ministra Skrzyńskiego o metodach pracy nad zabezpieczeniem pokoju są z natury rzeczy ogólnikowe. Pomijamy je i podajemy końcowe ustępy o stanowisku Polski w tej sprawie.

»Nasz udział w pracy — mówił p. Skrzyński — jest następujący. Zgromadzenie Ligi Narodów poleciło wszysktim członkom Ligi **nader poważn rozpatrzenie protokółu** w sprawie pokojowego załatwiania zatargów międzynarodowych. Rząd mój zastanowił się nad tem bardzo poważnie, **gdyż podpisał protokół i to z całem przekonaniem, że nasz wysiłek będzie dążył ku urzeczywistnieniu wespół z innemi narodami wielkich zasad, które tam są zawarte.** Naród mój sądzi, że **staną się one wspólnemi dla wszystkich, gdyby się to jednak nie stało, oświadcza, że pozostanie im wierny.** Sądzę, że mogę wyrazić nadzieję, że protokół pozostanie dla wszystkich interpretacją, która stanowić będzie **podstawę autorytetu paktu Ligi Narodów.** Ja to rozumiem w ten sposób, że państwa, które miały zawsze powody, aby nie wiązać się przez zlecenia protokółu, **przyjmą** i uznają, że **w poszczególnych układach z nimi protokół będzie stanowił w przyszłości jedyną solidarną podstawę i jedyny środek do wypełnienia braków w pakcie Ligi Narodów.**

»Układy, zawarte w tej myśli, nie będą mogły nigdy być podejrzewane o chęć przekroczenia lub zniekształcenia rzeczywistego znaczenia paktu. Innemi słowy zdaje mi się, że układy dodatkowe, które znajdują się w ramach paktu na podstawie rezolucji 14 z roku 1922, muszą w przyszłości **zostać uzgodnione z zasadami protokółu.** W ten sposób rozumiem ciągłość wszystkich prac poprzednich aż do chwili obecnej, w ten sposób rozumiem zobowiązania moralne, które wynikają dla nas z podpisania protokółu, **chociaż protokół nie stał się ustawą«.**

Czy to powtórne, tak silne zaznaczenie, że pakt genewski nie został pogrzebany, jest wynikiem poprzedniego porozumienia się z Francją, nie będziemy rozstrzygali, aczkolwiek odpowiedź potwierdzająca nasuwa się siłą rzeczy. Pozostaje nam jeszcze przytoczyć końcową deklarację przedstawiciela Polski, która ma następujące brzmienie:

»Osobieścei oświadczam, że my uważamy wojnę za zbrodnię. Oświadczam, że **pragniemy zawrzeć traktaty arbitrażowe, poddając arbitrażowi wszelkie zatargi, nie rozumiejąc oczywiście przez to, oby można było naruszyć traktaty,** które stanowią podstawę prawa publicznego, nietykalnego i niezmiennego. System arbitrażu nasuwa i wymaga **określenia napastnika.** Określenie to powinno być trafne, możliwie jasne i automatyczne, unikając wszelkiemi siłami wszelkiej dwuznaczności, dwuznaczność bowiem w tym przedmiocie stanowi premję dla napastnika. Na tej drodze, w tym kierunku, w tej myśli będziemy współdziałać wszelkiemi siłami z głębokiem przekonaniem, że służąc naszym interesom, służymy wielkiej, ogólnej sprawie pokoju. To nie jest frazes, to nie jest czysta dedukcja, lub spekulacja metafizyczna, lecz jest to prawda, której można dowieść oraz można sprawdzić metodą empiryczną, eksperymentalną w ciągu ostatnich lat dziesięciu. Gdyby Polska istniała w roku 1914, to albo straszliwa zawierucha, która zniszczyła świat i wstrząsnęła jego podstawami, **nie byłaby przeszła nad światem, lub nie trwałaby tak długo. W roku 1914 brakowało jednej ze strażnic pokoju, Polski«.**

Czekamy teraz na deklarację z tej strony, która w sprawie tej jest najbardziej zainteresowana, ale zarazem najbardziej oporna. (j).

Sprawa bezpieczeństwa w Lidze nar.

Genewa, 12 września (PAT). Na wczorajszem posiedzeniu Zgromadzenia Ligi Narodów **delegat szwajcarski, radca związkowy Motta,** oświadczył, iż Szwajcarja z wieloma państwami, a mianowicie z Niemcami, Rosją, Włochami, Belgją i **Polską zawarła już traktaty arbitrażowe,** i że dla wszelkich dążeń do urzeczywistnienia idei obowiązkowego arbitrażu **okazuje wielką sympatję.** W imieniu rządu szwajcarskiego Motta złożył uroczyste oświadczenie, iż **Szwajcarja gotowa jest odnowić swoje przystąpienie do międzynarodowego trybunału w Hadze na okres 10-letni,** po wygaśnięciu pierwszego 5-letniego okresu.

Po przemówieniu Motty zabrał głos **polski minister spraw zagranicznych Skrzyński,** który mówił **o dążeniach pokojowych Polski.**

W dalszym ciągu posiedzenia **delegat chiński domagał się rewizji traktatów i układów, krępujących Chiny. Delegat norweski Mowinckel** oświadczył, że **Norwegja gotowa jest do odnowienia na dalszy okres układu z międzynarodowym trybunałem sprawiedliwości.** Delegacje **francuska i wielkobrytyjska porozumiały się co do formuły, mającej zamknąć dyskusję Zgromadzenia Ligi Narodów nad sprawą bezpieczeństwa. Formuła ta ma stanowić związek pomiędzy rokowaniami nad poszczególnemi paktami oraz zasadami protokółu genewskiego, dotyczącemi arbitrażu, bezpieczeństwa i rozbrojenia.**

Uzgodnienie polsko-niemieckiego z czesko-niemieckim paktem arbitrażowym

(Telegram własny „Nowej Reformy").

Genewa, 12 września. Kwestja rokowań o **pakt bezpieczeństwa posunęła się o tyle naprzód,** iż minister Skrzyński i Benesz uzgodnili **projekt układu arbitrażowego,** który ma być ewentualnie zaproponowany rządowi niemieckiemu w sprawie **granic polsko-niemieckich i czesko-niemieckich.**

Pozatem Chamberlain i Braind ostatecznie uzgodnili dzielące ich różnice zdań. Chamberlain zgodził się na propozycję Brianda, **ażeby konferencja państw zachodnich w sprawie paktu nadreńskiego odbywała się równocześnie z konferencją dla paktu wschodniego,** w której wezmą udział przedstawiciele Polski i Czech. Dotąd jednak nie rozstrzygnięto, czy **Anglja będzie brała bezpośredni udział w rokowaniach o pakt wschodni.**

Niemcy dyktują Polsce zgóry warunki traktatu handlowego

Chcą politycznej koncesji na osiedlanie się Niemców w Polsce

(Telegram własny „Nowej Reformy").

Berlin, 12 września. »Berliner Tageblatt« donosi z Genewy, że podsekretarz stanu i przewodniczący delegacji niemieckiej do rokowań handlowych z Polską, **Loewel, został dziś przyjęty przez ministra Skrzyńskiego,** z którym omówił **podstawy ewentualnego porozumienia polsko-niemieckiego w sprawach handlowych.** Podsekretarz stanu miał oświadczył, że za niezbędny warunek takiego porozumienia Niemcy uważają **przyznanie obywatelom niemieckim prawa osiedlania się w Polsce i zniżenie taryfy celnej na towary niemieckie.**

Przed ponownem podjęciem rokowań polsko-litewskich

(Telegram własny „Nowej Reformy").

Kopenhaga, 12 września. Prezes delegacji litewskiej Sidikauskas przybył do Kopenhagi z **nowemi instrukcjami.** Rząd litewski **obstaje nadal przy pierwotnych warunkach, a to ażeby polskie sprawy konsularne w Kłajpedzie prowadził konsulat innego państwa.** Litwa zgadza się **na podjęcie stosunków pocztowych, telegraficznych i telefonicznych z Polską,** nie sprzeciwia się przyjazdom kupców polskich do Kłajpedy i innych miast, ale **jest przeciwna tylko zatrzymywaniu się flisaków polskich, przybywających z transportami drzewa.**

O ile Litwa zgodzi się na utworzenie konsulatu polskiego w Kłajpedzie, to **ze strony polskiej nie napotka na żadne trudności co do utworzenia litewskiego konsulatu w którenikolwiek z miast Polski, jak w Grodnie, Wilnie lub Nowogródku.**

Przygotowania wojskowe Anglji na wypadek zatargu o Mossul

(Telegram własny „Nowej Reformy").

Londyn, 12 września. Dowódca wojsk angielskich Iraku **poczynił przygotowania wojskowe do obrony granic przed Turkami na wypadek zatargu o Mossul.** Siły angielskie w Iraku wynoszą 8.000 żołnierzy i 100 samolotów.

Longines
precyzyjny zegarek 1228
światowej marki, do nabycia w pierwszorzędnych magazynach zegarmistrzowskich i jubilerskich

Rosja poprze Turcję w sprawie Mossulu

(Telegram iskrowy „Nowej Reformy").

Moskwa, 12 września. Toczą się tutaj **rokowania między Turcją i Rosją w sprawie wspólnego postępowania na bliskim wschodzie.** Pełnomocnik turecki w Moskwie otrzymał zapewnienie od Litwinowa **poparcia Rosji w sprawie mossulskiej.** Oba państwa postanowiły sprzeciwić się **utworzeniu bazy dla floty angielskiej na Morzu Czarnem.**

Pierwsze powakacyjne posiedzenie Senatu

Warszawa, 12 września.

Na wczorajszem posiedzeniu Senatu przystąpiono przedewszystkiem do załatwienia projektu o **głównej inspekcji kolejowej.**

Po dyskusji ustawę przyjęto ze zmianami, zaproponowanemi przez komisję senacką, oraz z rezolucją, wzywającą rząd, aby stanowisko głównego inspektora **było obsadzone przez posiadającego właściwe kwalifikacje z dziedziny eksploatacji budowy kolei.**

Następnie po referacie senatora Poprowskiego o noweli sejmowej, zmieniającej niektóre przepisy ustawy o zabezpieczenie na wypadek bezrobocia, oraz po przemówieniu wiceministra skarbu Karśnickiego, senatora Smólskiego, Karnickiej z „Wyzwolenia" i innych, przyjęto poprawkę, **rozciągającą ustawę na pracowników umysłowych,** oraz poprawkę komisyjną co do udziału przedstawicieli pracowników umysłowych w zarządzie funduszu bezrobocia. Odrzucono natomiast w głosowaniu przez drzwi wniosek senatora Popowskiego, pociągający skarb państwa do wielkich świadczeń na rzecz funduszu bezrobocia.

Wkońcu Senat przyjął sprawozdanie komisji prawniczej o projekcie **ustawy, wstrzymującej kary za przestępstwa leśne.**

Kiedy Senat załatwi reformę rolną?

Warszawa, 12 września (PAT). Pod przewodnictwem marszałka Senatu, **Trąmpczyńskiego** odbyło się wczoraj **posiedzenie konwentu senjorów Senatu w sprawie terminu następnego posiedzenia, poświęconego załatwieniu projektu ustawy o wykonaniu reformy rolnej.** Postanowiono, aby trzy połączone komisje, przygotowujące projekt na plenum obradowały codziennie nie wyłączając najbliższej niedzieli. Plenarne zaś posiedzenie Senatu **odbędzie się we środę, czwartek i piątek następnego tygodnia,** o ile zajdzie potrzeba to i w sobotę i w niedzielę. Na posiedzeniach tych miałaby się odbyć jedynie dyskusja, podczas gdy głosowanie, być może, potrwa od trzech do czterech dni i zaczęłoby się w poniedziałek 21 bm.

ADAM POLEWKO

Romans automatu i maszyny

Łoskot maszyn, dzwonki telefoniczne, stuk maszyn do pisania, słowem, całe piekło biura fabrycznego, stało się życiową potrzebą dla inżyniera fabrycznego, Wareckiego. — Tylko w tym hałasie i ruchu mógł pracować spokojnie. Nie znosił ciszy. To też codzień, gdy z uderzeniem czwartej godziny stukot i warkotanie maszyn zapadało się pod ziemię i cichło zupełnie, biegł w miasto, gdzie istotnie odpoczywał, przechadzając się w gwarnym ogrodzie publicznym lub na ruchliwym bulwarze. Urodził się, wychował i trzy czwarte życia spędził w mieście. Tempo wielkomiejskiego życia unosiło go spokojnie, jak rwąca fala unosi dobrego pływaka bez najmniejszego wysiłku z jego strony. — Zato wyrwany z miasta i rzucony przypadkiem w spokojne ustronie, w niezmąconą ciszę, męczył się, jak męczy się człowiek, pływający w stojącej wodzie stawu. Cisza krzyczała mu w uszy tysiącem szmerów i głosów tak wyraziście i przenikliwie, jak obojętnie przelatywał mu mimo uszu gwar i zgiełk uliczny.

Ale tego dnia, w szary, ołowiany poniedziałek, stało się z nim coś dziwnego. W uszy zaczęły go kąsać dzwonki telefoniczne, stuk fabryki setką młotków wybijał takty po jego czaszce, a maszyny do pisania nieznośnie *szczękały zębami i kłapały jedno i tosamo w kółko. Owładnęło nim ogromne pragnienie ciszy, od której zawsze tak skrupulatnie uciekał.* Kiedy sobie to uświadomił, zrozumiał, że jest nerwowo chorym.

— Czas już gdzieś wyjechać na odpoczynek — czas — pomyślał sobie.

— Czas — czas — czas — czas — przytaknęła mu szczękiem najbliższa maszyna, na której ruda Bronka pisała list do firmy: Kędzior i Ska.

— Czemu pani tak wali w maszynę? — burknął na piszącą.

Maszyna i maszynista obie naraz zaniemówiły. Brunatne, kocie oczy panny Bronki rozszerzyły się bezgranicznem zdumieniem.

Warecki wyszedł do drugiego pokoju, ale tam zaszczękała na niego maszyna bladej Kazimiery.

— Bodaj was piorun trzasł — klął w duszy.

— Trzasł — trzasł — trzasł — trzasł — podrzeźniała mu maszyna.

Ogarnęła go wściekłość. W tej chwili otwarły się drzwi od hali maszyn i wszedł robotnik w niebieskiej bluzie.

— Panie inżynierze — pas transmisyjny znowu spadł — zatrzymać motor?

— Do djabla — co wy dziś wyrabiacie — nie zatrzymywać — sam założę.

Wyszedł za robotnikiem i za chwilę wrócił.

Ta maszyna naprawdę go rozzłościła. Przed kilku dniami odszedł stary robotnik, który ją przez dwadzieścia lat obsługiwał. Od tego czasu *maszyna* dosłownie wściekała się. Kilka razy na dzień zrzucała z siebie pas transmisyjny, choć wszystko było w porządku, albo też zacinała się i nie chciała chodzić. Tamten stary przesiedział przy niej dwadzieścia lat, a maszyna chodziła, jak bajadera w tańcu. W kilku ostatnich dniach trzy razy zmieniła się obsługa a mimo to szło coraz gorzej. Maszyna wyraźnie zdradzała zdenerwowanie. Złościła się i zrzucała z siebie jarzmo transmisyjnego pasa.

Warecki poszedł powtórnie do fabryki, stanął przy maszynie i okiem pogromcy patrzał na stalowego potwora. — Od lat dwudziestu czynność obsługującego maszynę robotnika polegała na dwóch ruchach: robotnik ujmował płytę blachy za dwa rogi i rytmicznie podsuwał ją pod tłocznię, potem naciskał nogą pedał, a tłocznia wygniatała z blahcy dno pudełka. Wyrzucała z rynienki, niby o obwisłej wargi jedną sylabę — dno pudełka. Inne maszyny dodawały resztę sylab lub liter, aż złożyło się pełne słowo — pudełko.

Warecki bacznie przyglądał się maszynie.

Nagle rozległ się krzyk. Tłocznie obcięła robotnikowi dwa palce. — Znowu zmieniono obsługę, a koło rozpędowe wirowało z obłudną niewinnością i aż do trzeciej nie zrzuciło z siebie pasa transmisyjnego. Maszyna przyczaiła się.

Kiedy Warecki wrócił po obiedzie do biura, zastał tam starego, który od dwudziestu lat obsługiwał niesforną maszynę.

— Czego wy chcecie — ojciec? — zapytał go, choć dobrze wiedział, z czem stary przyszedł, bo od kilku dni chodził codzień prosić o powtórne przyjęcie go do pracy przy swojej maszynie.

Stary przychodził codzień w niebieskiej bluzie, wysmarowanej oliwą i zakurzonej pyłem opiłków, gotów natychmiast do pracy.

— Panie inżynierze — ja nie mogę tak żyć — ja bez maszyny żyć nie potrafię.

Wyciągnął ku inżynierowi ręce tymsamym ruchem, którym wsuwał blachę pod tłocznię.

— Macie rentę — nie cierpicie głodu, więc nie zawracajcie głowy.

— Panie inżynierze — ja nie dla pieniędzy.

Warecki szedł do drugiego pokoju. Nagle, mimowoli, odwrócił się w progu i spojrzał na starego. Ten stał wyprostowany i groził inżynierowi ponurym blaskiem wypełzłych oczu. Wareckiemu zdawało się, że te oczy mówią do niego: maszyna mnie pomści — maszyna, to przeznaczenie.

Jak biczem uderzony skoczył ku robotnikowi.

— Czego tu stoicie? — wrzasnął na niego.

Stary skulony i przerażony, cofał się ku drzwiom.

Warecki siedział przy biurku i palił papierosa.

— To dziwne — myślał — miłość dwóch automatów. — Maszyna nie chce chodzić, obsługiwana przez kogo innego, a stary nie może żyć bez maszyny. Zabrakło staremu do wypełnienia życia dwóch automatycznych ruchów.

* * *

Przez całe popołudnie dręczył Wareckiego nieokreślony lęk. Koło pół do czwartej spadł znowu pas transmisyjny. Śmierć w niebieskiej robotniczej bluzie wezwała Wareckiego do fabryki.

Przy zakładniu pasa dostał się w tryby maszyny i uległ dosłownemu zmiażdżeniu.

* * *

Po dwóch dniach rozpędowe koło maszyny rwało wesoło na wyścigi z pasem transmisyjnym. — Na stołku przy maszynie siedział uśmiechnięty stary robotnik i zapatrzony w ukochaną maszynę, karmił ją płytą białej blachy, a ona wesoło wypluwała idealnie równe dna pudełek.

Przyjęto starego z powrotem do roboty, bo nikt nie mógł sobie dać rady z maszyną.

* * *

Tak pracował jeszcze siedm lat. Aż pewnego razu wypuścił z rąk blachę i głowa opadła mu na masszynę. Zauważył go przechodzący inżynier. Skoczył ku niemu i znieruchomiał z przerażenia. Noga starego naciskała pedał, więc tłocznia powinna mu była zmiażdżyć głowę. A oto zatrzymała się nieruchomo o kilka centymetrów od głowy starego.

Popsute tryby — pomyślał inżynier.

— — — — — — — — —

Starego pochowano na koszt fabryki, a maszyna poszła do remontu.

ANTONI WAŚKOWSKI

BOLESŁAW CHROBRY

Zamieszczamy poniżej fragment historjozoficznego poematu A. Waśkowskiego p. t.: „Bolesław Chrobry", gdzie poeta, nawiązując do legendy o śpiących rycerzach w Tatrach, śpiewa w podniosłych strofach wielkość idei Chrobrego i pod patronatem jego sławy zwycięstwo i zmartwychwstanie Młodej Polski w zawierusze wojny światowej. (Przyp. Red.).

XXII.

Tysiąc mil, tysiąc lat przemijam w pędzie
a sława ściga mnie jak wicher hyża —
z kościołów dzwony grają już orędzie
i dusz się młodych otwierają dźwirza
i jako króla witają mnie wszędzie
chlebem a solą, zaś ja — znakiem krzyża
znaczę królestwo u każdego proga,
bowiem powracam żyw imieniem Boga!

XXIII.

Sława jest ze mną! koń na wichrach cały
w oczach ma czarną noc i błyskawicę,
więc skały, co się sparła, na kawały
podkowy końskie jak srebrne księżyce
w pędzie rozbiły i poroztrącały,
a gdy ku zorzy podniosłem źrenicę,
tom ujrzał ponad taki huf skrzydlaty,
jako za moich dni, za moich laty...

XXIV.

Młodość bo żywą zbawienia więc ženie,
rozrzuca skalny złom i głęby zrywa
i cała Polska [illegible] ułomnie,
zwycięska, [illegible] szczęśliwa!
a taki budzi strach i przerażenie
i takie śmierci obiecuje żniwa,
że wróg, gdy dojrzy ją, do ziem się zniżł
i jak upiora wita znakiem krzyża...

XXV.

Młodości! wichrze na rozstajnych drogach,
gwiazdo leczca w najgorszej ciemnie!
oto ci przyszło mścić krzywdę na wrogach
i truć oręże — hej! niepotajemnie
tam leż po złomach i gruzach i złogach,
drogowskaz jeno we mnie i przezemnie!
w dłoń ujmij żywy błyskawic różaniec
i siłą przemóż grób — śmiertelny szaniec!

XXVI.

I światu pojrzyj w twarz niezlękłą twarzą
i nad przyszłością czuwaj wichroskrzydła
zawsze bezsenną i niezgonną strażą,
potęgom ducha odejmij wędzidła
i zbudź je — niechaj na wszystko się ważą,
aż czynów twoich straszne malowidła
podeprą niebo na dalekich krańcach,
bo silną jesteś jak sam Bóg w błyskańcach!!

XXVII.

Na mieczu połóż ciężar swoich dłoni
i wojna niech ci ewangelją będzie —
bo oto moja godzina już dzwoni
i sprawiedliwy wyrok piszą sędzie
i święte dęby szumią ci u skroni —
więc triumfalne światu nieść orędzie
i nad narodem, niby nad kościołem
zawiśnij w słońcu złotym archaniołem!

XXVIII.

A skoro w takiej jawisz się ozdobie,
pełna uroku i niezemskiej mocy,
to ja, twój patron, dłoń podaję tobie
i jawą staje się sen mojej nocy,
ja twój — ty moja — patrzymy w twarz dobie,
o której święci prawili prorocy,
że kiedyś przyjdzie we świt strojna siny,
a to dziś właśnie... właśnie tej godziny...

XXIX.

Każdy krzyż z pola i każda mogiła
ku tobie wstanie, jak macierz-tęsknica,
i serca w cnych piersiach tętnić — siła,
co za lat tysiąc wnuki pozachwyca,
jako że twoja krew w nich będzie biła,
przyjdą i pojrzą w twe dorodne lica,
a ty im do nóg rzuć stargane pęta,
ty wnuk mój — prorok narodu — ty święta!!...

Z Jugosławji

(Międzynarodowy kongres profesorów szkół średnich w Belgradzie. — Jego uchwały a stan szkół w Jugosławji. — Podróż pary królewskiej po Czarnogórze i Dalmacji. — Propaganda ukraińska w dziennikach chorwackich).

Kiedy podczas ferji polityka przycichła, mogły się odezwać głosy kulturalne a narody przypomnieć sobie inne strony żywota, poza polityką istniejące. VII Kongres profesorów szkół średnich, ze wszystkich kulturalnych państw europejskich, odbył się właśnie w Belgradzie w końcu sierpnia br. i powziął następujące uchwały:

Siódmy kongres międzynarodowy profesorów szkół średnich wyraża zapatrywanie, że należy 1) ułatwiać programy różnych części szkół średnich i dążyć do tego, aby się u uczniów rozwijała inteligencja, a nie była przeciążona rozmaitemi wiadomościami; 2) nie liczyć się z wymaganiami uniwersytetów już obecnie przesadnemi, bo one prowadzą do zboczenia z właściwej drogi wykształcenia ogólnego; 3) ograniczyć ilość egzaminów do minimum; 4) należy rozważyć plany nowych szkół i tak urządzić rozkład przedmiotów, aby uczniowie mieli jak najmniej lekcyj wykładów, a jak najwięcej godzin samodzielnej pracy w specjalnych czytelniach i pod kontrolą profesorów. Po [illegible] przyjęto wniosek Fericza, 5) aby »Psychologja dziecka« weszła w program studjów i jako przedmiot egzaminu profesorów szkół średnich.

Zarówno kongres jak i jego uchwały, zapadłe w Belgradzie, są o tyle charakterystyczne, że zwracają uwagę na nowe prądy i zdobycze, których b. minister oświaty Prybiczewicz nie uznawał, i zamiast iść naprzód, cofał szkoły średnie, zwłaszcza chorwackie i słoweńskie. Zło, które napłodził, trzeba będzie latami naprawiać, a tymczasem świat znowu pójdzie naprzód. Tak to wszelkie reakcyjne czyny mszczą się [illegible].

Król Aleksander wybiera się z żoną na zwiedzenie Czarnogóry i Dalmacji. W Czarnogórze mają być urządzone uroczystości ku przeniesieniu prochów Njegusza do osobnego mauzoleum na górze Lowczenie. Wszystkie większe miasta dalmatyńskie ma król zaszczycić swojemi odwiedzinami; w Splicie przegląd wojennej marynarki ma być głównym programem. W tej podróży towarzyszą mu ministrowie wojny i skarbu, a o ile Pasicz przed końcem podróży wróci z kąpiel i on się uda do Dalmacji. Podróż ta, po raz pierwszy podjęta przez królewską parę, ma wielkie znaczenie dla zjednoczenia południowych Słowian pod berłem Karadżordżewiczów; lud bowiem czarnogórski i dalmatyński jest usposobiony monarchicznie i nie rozumie innej formy państwowej.

Zwracaliśmy już niejednokrotnie uwagę na dziwny proceder, jakiego się trzymają dzienniki chorwackie. W zasadzie przyjaciele Polaków, nie pomijają żadnej sposobności, aby udzielać głosu Rusinom, którzy różnemi sposobami prowadzą propagandę antipolską. Oto w jednym z ostatnich numerów »Obzora« zagrzebskiego czytamy notatkę o olbrzymim postępie oświaty w sowieckiej Ukrainie a do tego dodano notatkę: »Podczas gdy się Ukraińcom w Polsce nie daje nawet wolnego uniwersytetu we Lwowie, w sowieckiej Rosji jest postęp oświatowy naprawdę imponujący!« Donosząc o powolnej ukrainizacji średnich szkół w Małopolsce wschodniej, dodaje autor: »To znaczy polska tolerancja i ludzkie postępowanie w praktyce z mniejszościami narodowemi«. Koroną tej propagandy jest notatka o »Antipolskiej literaturze na obczyźnie«, w której autor przytacza broszury fracuskie »Hors la loi«, »La terreur blanche en Pologne« i kończy: Ta bardzo rozpowszechniona ukraińska literatura przeciw Polakom tworzy ciemną stronę w stosunkach wzajemności słowiańskiej. Skoro polski rząd potrafił dojść do porozumienia z żydami, powinienby uczynić wszystko, aby uregulować swój stosunek do słowiańskich mniejszości, szczególnie do Ukraińców«. Czemuż to dzienniki chorwackie zapominają o stosunku Czechów do Słowaków, do Rusinów podkarpackich i do Polaków śląskich? **(Prz.)**

Przemysłowcy i dziennikarze Szwecji i Holandji w Krakowie

Kraków, 12 września.

Dzisiaj przybyła do Krakowa w drodze powrotnej ze Lwowa po zwiedzeniu Targów Wschodnich i zagłębia naftowego wycieczka szwedzkich przemysłowców, kupców, oraz prasy. W skład tej wycieczki wchodzą: kapitan K. Sauber ze Sztokholmu, delegat Izby handlowej, dyr. Gunar Bolander, reprezentant szwedzkiego generalnego Związku eksporterów, inżynier Harry Nyström, delegat szwedzkiego przemysłu elektrycznego, E. P. Toily, przemysłowiec z działu metalurgicznego, J. Berghof, wielki importer tekstylów, T. Nauckhoff, importer tekstylów, Sven Alverud, dyr. wielkich zakładów mechanicznych, inżynier N. Gellerstedt, właściciel biura komunalno-technicznego w Sztokholmie, dyr. W. Weinbull, właściciel największej firmy handlu nasionami, J. Norman, dyrektor wielkich fabryk elekttrycznych, oraz Emil Edman, dyrektor największej firmy szwedzkiej, importującej oleje mineralne. Przemysłowcom tym towarzyszą, jako reprezentanci prasy, pp.: Hialmar Cassel, korespondent „Svenska Dagbladet", red. Karolhom, korespondent „Dagens Nyheter", Anna Anderson, korespondentka „Afton Bladet", dr Rodger Essen, korespondent „Nya Dagligt Allehands".

Równocześnie z wycieczką szwedzką przybyła reprezentacja dziennikarzy holenderskich w następującym składzie: redaktor „Algeene Handelblad" w Amsterdamie, Georg Nypels, korespondent berliński „Nicewe Rotterdam-Courant", p. Nassau-Nordewier, korespondent pisma „Telegraaf", p. Mayer i pisma „Standaard", p. Stoffels, oraz redaktor „Maasbode", p. Ridder de Vander Schnere. Wycieczce towarzyszą: polski konsul honorowy w Amsterdamie, p. Leendent Büchman, członek zarządu światowego trustu cukrowego Centrale Suiker Maatschappij w Amsterdamie i sekretarz tegoż konsulatu, p. Józef Mościcki.

Z ramienia ministerstwa spraw zagranicznych towarzyszy wycieczkom radca W y s z y ń s k i.

Na dworcu krakowskim oczekiwali gości: wiceprezydent Rolle, radca Federowicz, naczelnik wydziału przemysłowego w województwie krakowskiem, dr Ludwik Schneider, prezes Związku turystycznego, ze sekretarzem Z. Beresem, dalej imieniem Izby handlowej radca Porębski Stanisław i radca Gertner, oraz reprezentanci prasy w osobach pp.: Korolewicza, dra Rubla i dra Szperbera. Po przywitaniu gości przez powyższych reprezentantów, udano się na zwiedzenie miasta. Kraków wywarł na Szwedach i Holendrach wielkie wrażenie, to też goście nie szczędzili słów uznania i podziwu dla piękności naszego miasta. Wielu z nich wyrażało się, że chętnieby tu zamieszkali, by móc żyć życiem naprawdę pięknem i artystycznem.

Po południu wycieczka szwedzka i holenderska udaje się do Wieliczki. Opuści zaś nasze miasto jutro. Po zwiedzeniu Katowic i Poznania, Szwedzi i Holendrzy powrócą do swoich pięknych ojczyzn.

Zakład techniczno - dentystyczny
Bruna Spanaufa
przeniesiony na ul. Grodzką L. 15, II. p.
Telefon 46-36. 1610

Każdy może się wzbogacić

kupując jeden los Państwowej Loterji klasowej

u BRACI SAFIER, Kraków, pl. Dominikański L. 1.

OGÓLNA SUMA WYGRANYCH OKOŁO 10,030.000 ZŁOTYCH

GŁÓWNA WYGRANA 400.000 ZŁ., PONADTO:

1 wygrana	250.000	1 wygrana	20.000
2 wygrane	150.000	8 wygranych po	15.000
2 „	100.000	11 „ „	10.000
2 „	50.000	20 „ „	5.000
2 „	40.000	30 „ „	3.000
2 „	30.000	65 „ „	2.000
3 „	25.000	128 „ „	1.000 i t. d.

CO DRUGI LOS WYGRYWA.

CIĄGNIENIE JUŻ 14 i 15 PAŹDZIERNIKA.

Ceny losów:

cały 40 złotych | połówka 20 zł | ćwiartka 10 zł

W ubiegłej loterji wypłaciliśmy między innymi wygrane po
zł 150.000 — na Nr 26.082
„ 25.000 — „ Nr 40.363
„ 5.000 — „ Nr 44.435 1546

POLECAMY ZAMAWIAĆ WCZEŚNIEJ.

W tem miejscu wyciąć i przesłać w liście.

KARTA ZAMÓWIEŃ. R.

P. T. BRACIA SAFIER, KRAKÓW, PLAC DOMINIKAŃSKI L. 1.

Zamawiam: .... losów całych po 40 zł, ... połówek po 20 zł, ... ćwiartek po 10 zł.

Należytość złotych .... uiszczę po otrzymaniu losów blankietem P. K. O. przez firmę mi przysłanym.

Imię i nazwisko ....

Adres: ....

KRONIKA

Kraków, 12 września.

Skrzyński na śniadaniu u studentów

A. W. donosi z G e n e w y:

Międzynarodowa Federacja Studencka wydała wczoraj raut na cześć p. Skrzyńskiego, który w przemówieniu dziękczynnem oświadczył, że najtrudniejszą ze wszystkich nauk, jest nauka polityki, gdyż jest to nauka o wolności, o zdobywaniu, utrwaleniu i zabezpieczeniu wolności narodu. Definicja ta została przyjęta entuzjastycznie przez licznie zebrane na przyjęciu ciało profesorskie uniwersytetu genewskiego.

Największy kurjer napowietrzny

Z L o n d y n u donoszą:

Pomiędzy Londynem a kontynentem zostanie zaprowadzony największy kurjer napowietrzny, który będzie posiadał na swoim pokładzie restaurację, oraz będzie miał miejsce dla 50 pasażerów. Opalanie będzie elektryczne.

9 dni w rozbitym samolocie na falach morskich

Paryż, 12 września (Własny radjotelegram »N. Ref.«). Pięciu ludzi załogi rozbitego amerykańskiego hydroplanu, który jechał z San Francisco na Havai, znaleziono obecnie w stanie zupełnego wyczerpania. Opowiadają oni, że sygnałów ich nie zauważyły przejeżdżające statki, natomiast oni przejęli depeszę, z której dowiedzieli się, że uważają ich w ojczyźnie za zaginionych. Sami zaś nie mogli oni depeszować z powodu zepsucia się aparatu. Środki żywności zupełnie się już wyczerpały. Komendant statku został odznaczony obecnie przez rząd za dzielność.

Wedle doniesienia z Nowego Jorku, załoga przybyła do Hawaj. Opowiadają ci lotnicy o strasznych przejściach na morzu. 9 dni tulali się po falach morskich, trzymając się uszkodzonego samolotu. Z materjału skrzydeł aeroplanu sporządzili wory dla chwytania wody deszczowej i w ten sposób uchronili się od śmierci z pragnienia. Przez 4 dni nie mieli już nic w ustach.

KONDOLENCJE FRANCUSKIEJ AKADEMJI. Z Paryża donosi PAT: Akademja francuska postanowiła wysłać kondolencję do Polskiej Akademji Umiejętności z powodu śmierci jej prezesa Morawskiego.

PO POWODZI W KRAKOWIE. Wskutek tegorocznej powodzi, najwięcej ucierpiały, jak wiadomo, dzielnice, położone nad brzegami Wisły, w których woda zalała piwnice i sutereny, niszcząc mienie najuboższej ludności, przeważnie ze sfer robotniczych. Po ustąpieniu wody miejski Urząd zdrowia przeprowadził desinfekcję lokali, dotkniętych powodzią, a magistrat zarządził, aby właściciele realności przyprowadzili lokale mieszkalne do stanu używalności. Ponieważ zaś w wielu wypadkach właściciele realności nie zajęli się oczyszczeniem, wysuszeniem i remontem mieszkań, bądź to z braku funduszów, bądź wskutek swojej niechęci, przeto magistrat, chcąc przyjść z pomocą najbiedniejszej ludności, zarządził przeprowadzenie robót [illegible]. Do tej chwili zostało przeprowadzonych do stanu używalności 105 mieszkań o 122 ubikacjach przez wstawienie nowych podłóg, przez wstawienie pieców, a niekiedy i osuszenie ścian piecami koksowemi.

POŚWIĘCENIE SZTANDARU ZWIĄZKU INWALIDÓW WOJENNYCH Koła krakowskiego odbędzie się w niedzielę, dnia 13 b. m., w katedrze na Wawelu o godzinie 9 rano. Na uroczystość przybyć mają liczni delegaci Kół Związku wszystkich dzielnic. Pożądanem byłoby, aby społeczeństwo krakowskie wzięło jak najliczniejszy udział w tem święcie byłych uczestników walk o niepodległość. — Na uroczystość zaprosił Związek wszystkie organizacje i stowarzyszenia krakowskie.

Sztandar, ufundowany częściowo przez członków Związku, częściowo zaś przez Związek, posiada emblematy Związku, statutem przewidziane, a to: orzeł w wieńcu laurowo-cierniowym na amarantowem tle z jednej strony, z drugiej krzyż żałoby dla zaznaczenia, że pamięć o poległych towarzyszach broni wśród inwalidów żyje. W środku herb miasta Krakowa, a na ramionach krzyża daty lat, w których inalidzi, zorganizowani w Związku, składali ofiary na ołtarzu ojczyzny.

WYCIECZKA UCZNIÓW PAŃSTW. GIMNAZJUM W MYSŁOWICACH W KRAKOWIE. Dziś przybyła do Krakowa wycieczka uczniów państw. gimnazjum w Mysłowicach pod kierownictwem swoich profesorów. Wycieczka, składająca się z około 100 uczniów, zwiedziła Wawel i muzea.

SZKOŁA DZIENNIKARSKO - PUBLICYSTYCZNA. Zapisy do Szkoły Dziennikarsko-Publicystycznej przy Wolnej Wszechnicy Polskiej w Warszawie odbywać się będą między 15—30 września w gmachu Wolnej Wszechnicy Polskiej przy ulicy Śniadeckich l. 8. Godziny zgłoszeń we wtorki, czwartki i soboty między godziną 5½7 wieczorem. Nowo wstępujący kandydaci winni przynieść świadectwo ukończenia pełnej szkoły średniej i metrykę urodzenia.

NOWY PLAC TARGOWY NA KONIE. W piątek, 11 b. m., komisarz rządu p. Ostrowski, st. radca magistratu dr Zawadzki, inżynier Kleczek, oraz dyrektor Zakładu czyszczenia miasta inż. Stahl, zwiedzili grunta, które nadawałaby się na umieszczenie targowiska na konie, celem usunięcia tegoż z placu Groble. Komisja przyszła do przekonania, że najodpowiedniejszem miejscem na targi na konie jest plac w dzielnicy Podgórze w pobliżu stacji Kraków—Płaszów.

SPADŁ Z PIERWSZEGO PIĘTRA NA BRUK. Dzisiaj w godzinach porannych pogotowie ratunkowe udzieliło pierwszej pomocy Stanisławowi Galandrze, lokajowi, który, czyszcząc okna, spadł na bruk z pierwszego piętra domu przy ulicy Łobzowskiej l. 22. Lekarz dyżurny pogotowia ratunkowego stwierdził u ofiary nieszczęśliwego wypadku złamanie nogi i liczne rany na głowie. Z powodu obawy, że Galandra mógł doznać także wstrząsu mózgu, przeto przewieziono go do szpitala.

SKUTKI SZYBKIEJ JAZDY NA ROWERZE. Dzisiaj pogotowie ratunkowe opatrzyło Marjana Jaźnika, ucznia siódmej klasy gimn., który w czasie jazdy rowerem, spadł z maszyny i doznał złamania lewego obojczyka. Podobnemu wypadkowi uległ również w czasie jazdy rowerem Piotr Konieczny, malarz, lat 19 liczący.

NIEMIŁE SPOTKANIE. Dzisiejszej nocy posterunkowy patrolujący w ulicy Kolejowej, natknął się na trzech osobników, niosących toboły. Na widok niepodziewanego gościa osobnicy ci rzucili tobołki i uciekli. Okazało się, że w tobołkach znajdowała się bielizna i garderoba, które to rzeczy niewątpliwie [illegible] przez wytłoczenie szyby w oknie [illegible] P. P. w Podgórzu.

OBŁAWA POLICYJNA. Dzisiejszej nocy organa policyjne przeprowadziły na terenie Krakowa obławę na podejrzane osoby. W czasie obławy przetrząśnięto zaułki i zakamarki miasta, oraz kryjówki złodziejskie. Ogółem doprowadzono 42 osoby obojga płci do urzędu śledczego, gdzie część przytrzymano, część, po wylegitymowaniu się, wypuszczono na wolność.

ZNACZNA KRADZIEŻ. Do tutejszych władz policyjnych doniesiono, że z 10 na 11 b. m. włamali się przez wytłoczenie szyby w oknie nieznani sprawcy do mieszkania A. Kalfusa w Bochni i skradli większą ilość srebra stołowego i garderobę, wartości około 3.500 złotych. Powiadomione o kradzieży tutejsze organa policyjne wszczęły poszukiwania za sprawcami.

POKAZ I KOSZTOWANIE WYROBÓW MAGGI'EGO. Znana firma szwajcarska Maggi'ego, posiadająca obszerne fabryki przetworów roślinnych i buljonu w kostkach, oraz obszerne plantacje jarzyn, urządziła w lokalu „Hurtowni chrześcijańskiej spółki handlowej" przy ulicy Jagiellońskiej pokaz i kosztowanie buljonu i gotowych zup wszelkiego rodzaju, jak grochowa, szparagowa, pomidorowa, rakowa, ziemniaczana i t. d. Publiczność, która licznie odwiedzała lokal z pokazem, pochlebnie wyrażała się o wszystkich wyrobach i zabierała broszurki z wyjaśnieniami o ich użyciu.

PARASOL, CZY PŁASZCZ GUMOWY? Płaszcz gumowy jest wygodniejszy. Wielki wybór poleca A. BROSS, KRAKÓW, ULICA FLORJAŃSKA 44, (Narożnik obok Bramy Florjańskiej). 1638

JAK NAM DONOSZĄ, znane powszechnie ze swej solidności i akuratności Biuro Kredytowo-Informacyjne J. SCHRANZ WE LWOWIE, zostało przeniesione NA ULICĘ WAŁOWĄ L. 11a.

Kursa języka francuskiego
subwencjonowane przez
„Alliance Française"
rozpoczynają się. 1631
Kurs elementarny, średni, wyższy. — Cena 5 złotych miesięcznie.
Informacje i wpisy codziennie od godz. 5—7, Krupnicza L. 2, I piętro, gmach IV gimnazjum.

Powróciłam z Paryża
polecam modele kapeluszy
po niskich cenach 1623
FELICJA LIPSCHÜTZ
Kraków, św. Gertrudy 8.

Maturzysta gimnazjalny
udziela lekcyj w zakresie pomocy szkolnej uczniom gimnazjalnym od 1—7 klasy gimnazjalnej. Zgłoszenia pod „Skromne wynagrodzenie" do administracji „Nowej Reformy". 1636

PSY najlepsze dostarcza tylko firma
Canispert Praga Klamovka
(dawniej „Fuchsuv Psinec")
Telefon 8763.
Żądajcie prospektów Nr 2 — najlepsze referencje do dyspozycji. 1432

Żeńska Szkoła Pracy Społecznej

Związek b. słuchaczek kursów imienia Adrjana Baranieckiego otwiera w Krakowie „Szkołę Pracy Społecznej" dla kobiet.

Kuratorjum naukowe szkoły stanowią: profesor M. Rostworowski, rektor uniwersytetu, profesor St. Surzycki, prof. Kumaniecki, Witold Ostrowski i prof. Leon Marchlewski, który jest zarazem d y r e k t o r e m szkoły.

Celem szkoły jest przygotowanie sił, wykwalifikowanych do pracy w rządowych, samorządowych lub prywatnych instytucjach opieki społecznej. Główne zawody, do których szkoła przygotowuje, są: urzędniczki biur opieki społecznej, inspektorki fabryczne i emigracyjne, sekretarki stowarzyszeń i związków, redaktorki pism związkowych, kierowniczki domów i bibljotek ludowych, prelegentki objazdowe i wiele innych. Kurs nauki dwuletni i obejmuje program, opracowany na wzór dzisiaj już bardzo licznych szkół pracy społecznej, istniejących we Francji, Belgji, Anglji, Stanach Zjednoczonych A. P., Szwajcarji i Niemczech. Rok szkolny trwa od października do czerwca włącznie i podzielony jest na dwa semestry.

Warunki przyjęcia dla słuchaczek zwyczajnych, którym przysługuje prawo uzyskania dyplomu po złożeniu przepisanych egzaminów, są: ukończony 18 rok życia i przynajmniej matura licealna. Kto jednak, nie posiadając matury, wykaże się świadectwem innej szkoły średniej, musi złożyć egzamin dopełniający. Dla słuchaczek nadzwyczajnych wymagane jest wykazanie się przygotowaniem umysłowem, umożliwiającem rozumienie wykładów i słuchania ich z korzyścią. Słuchaczkom nadzwyczajnym mogą być wystawione świadectwa z odbytej nauki, o ile złożą przepisane egzamina. Osoby, pragnące uczęszczać na poszczególne przedmioty, są dopuszczone w charakterze hospitantek.

Opłaty dla słuchaczek zwyczajnych i nadzwyczajnych wynoszą: wpisowe jednorazowo 10 złotych, czesne 180 złotych na semestr, które mogą być wpłacone w dwóch ratach. Hospitantki płacą 10 złotych wpisowego, oraz 15 złotych za 1 godzinę tygodniowo na semestr. Słuchaczkom zamiejscowym ułatwia zarząd umieszczenie się w internatach lub domach prywatnych na dogodnych i przystępnych warunkach. — Wszelkich informacyj udziela sekretarjat szkoły (Kraków, ul. Karmelicka 32, II. piętro).

Wpisy zaczęły się 9 b. m. i trwać będą do końca b. m. Otwarcie szkoły nastąpi 5 października.

Wykłady mieć będą charakter uniwersytecki. Wykładać będą docenci uniwersytetu i najwybitniejsi fachowcy.

BAZAR KONKURENCYJNY
Lazar Freiwald
Kraków, Florjańska 44, I. p.
tuż przy bramie Florjańskiej
UWAGA NA ADRES!
POLECA: Wełny, rypse, sukna, crepy, płótna, dymki, szyrtyngi, zefiry, cajgi, markizety, opale, batysty i woale wełniane, kapy, kołdry, koce, pledy, chustki, obrusy i firanki. Creppe de Chine, Creppe de Satin, fulary, Creppe de Marocain, popeliny i brokaty. 719
Telefon Nr. 533. Dla Kółek rolniczych odlicza się rabat. Telefon Nr 533. CENY KONKURENCYJNE

Jeździe tylko dorożkami
„MATHIS“
każda dorożka zaopatrzona jest w taksometr i czerwoną chorągiewkę z napisem »Mathis«.
Postoje: Rynek — kościół św. Wojciecha. Dworzec kolejowy. Kawiarnia »Esplanada« 1642. Kawiarnia »Royal«.
Zamówienia i zażalenia: Grodzka 21. Tel. 3322.

ORYGINALNY STEINWAY
z firmy „Steinway & Sons“, Nowy Jork. Fortepian lub pianino jest ideałem całego świata muzycznego
Reprezentacja RABA nast., Kraków, św. Anny 3

TEATR KINO ZABAWY
Dnia 12 i 13 września:

TEATRY

Teatr miejski im. Słowackiego. Początek 7·30
W sobotę o godzinie 3·30 po południu
ZEMSTA
Komedja FREDRY z J. Leszczyńskim.
W sobotę i w niedzielę o godzinie 7·30 wiecz. PREMJERA! PREMJERA!
JUTRO POGODA
z J. Leszczyńskim.
W niedzielę o godzinie 3·30 po południu
UCIEKŁA MI PRZEPIÓRECZKA
S. ŻEROMSKIEGO.

Operetka „NOWOŚCI“ pod dyrekcją T. Pilarskiego. Rajska 12
W sobotę i w niedzielę o godzinie 4 pop.
HRABINA MARICA
operetka E. Kalmana. Z Czernekówną w roli głównej.
W sobotę i w niedzielę o godzinie 8 wieczór
TARG NA DZIEWCZĘTA

„BAGATELA“
W sobotę i w niedzielę o godzinie 8·15.
WIELKA REWJA HUMORU p. t.
Szukajcie Kobietki!

KINA

„NOWOŚCI“ Starowiślna 21
Zajmujący wspaniały podwójny program!
Dwa strzały
Dramat sensacyjny w 8 aktach. — W głównych rolach gwiazdy ekranu: BARBARA LA MARR, MAE BUSCH i LEW CODY — program arcyzabawny, kończy się nawałem w artyzmie wykonania.
MĄŻ PANEM DOMU
Niezwykle wesoła farsa amerykańska.

Wielki film awanturniczy — sensacyjny
ZWYCIĘZCY PRZESTWORZA
(Lot naokoło świata) 8 aktów niesłychanych emocyj. — W rolach głównych: Ellen Richter, Bruno Kastner. — Nadto w programie amerykańska komedja w 2 aktach:
CZŁOWIEKU NIE KAP SIĘ...
Przedstawienia codz. o g. 6 pop. w święta od 3.

„Promień“ Podwale 6
KRÓL HUMORU
HAROLD LLOYD
Jako Dr Jack leczy wszelkie choroby sposobem indywidualnym.

„REDUTA“ Lubicz 15
W odmętach Paryża
Arcydzieło francuskiej wytwórni Gaumonta.

„SZTUKA“ św. Jana 4
Wielki 8-aktowy dramat sensacyjny wytwórni „PARAMOUNT“
CUDOTWÓRCA
W rolach głównych: BETTY COMPSON i LON CHANEY. — Nadto w 2 aktach p. t.: DENTYSTA

„WARSZAWA“ Stradom 15
8 aktów! DRUGA SERJA filmu p. t. 8 aktów!
BUFFALO BILL
WRÓG 1. 0 NIEBEZPIECZEŃSTW
ART TAYLOR i BUFFALO BILL. Dla młodzieży urzędowo dozwolone.

Z TEATRU IMIENIA JUL. SŁOWACKIEGO. Wchodzimy w tydzień występów J. Leszczyńskiego. Dzisiaj po południu powtarza świetny artysta swoją niezrównaną kreację [illegible] na przedstawieniu po cenach zniżonych; wieczorem pierwsze przedstawienie arcywesołej krotochwili „Jutro pogoda“ z gościnnym udziałem J. Leszczyńskiego, dzięki której sztuka ta w Warszawie przekroczyła setkę przedstawień. W rolach głównych, obok gościa, występują pp.: Relewiczówna, Kosecka, Korenkiewiczówna, Żembiński, Niewiarowicz, Dobiecki. „Jutro pogoda“ powtarza się w poniedziałek; we wtorek po raz ósmy „Nowi panowie“. W niedzielę po południu rozgłośna komedja Żeromskiego: „Uciekła mi przepióreczka...“, która w tym sezonie rozpocznie nową serję sukcesowych powtórzeń. W przygotowaniu „Śluby panieńskie“ w ramach gościnnych występów J. Leszczyńskiego oraz niegrany w Krakowie dramat St. Żeromskiego: „Sułkowski“.

Z TEATRU „BAGATELA“. Wczorajsza rewja „Szukajcie kobietki“ zdobyła pełne uznanie publiczności, która gorącemi oklaskami przyjmowała wykonawców w osobach pp. Bolesława Mierzejewskiego, znakomitego tenora operetki warszawskiej, p. Kidawskiej, utalentowanej pieśniarki, kapitalnego komika p. Wolińskiego i najmniejszego w Polsce artysty, Bolcia Kamińskiego, oraz pieśniarza p. Faliszewskiego i akompanjatora prof. Aleksandra Piotrowskiego. Rewja „Szukajcie kobietki“ powtórzoną będzie jeszcze tylko trzy razy, a to dzisiaj, o godzinie 8.15 wieczorem, oraz w niedzielę, 13 b. m., o godzinie 4 po południu i 8.15 wieczorem.

TEATR OPERETKA „NOWOŚCI“. W niedzielę, 13 b. m., o godzinie 4 po południu po cenach zniżonych „Hrabina Marica“, a wieczorem o godzinie 8 „Targ na dziewczęta“. W poniedziałek, 14 b. m., o godzinie 8 wieczorem „Targ na dziewczęta“ aż do środy 16 b. m. włącznie. We czwartek, 17 b. m., premjera „Sybilli“ w doborowej obsadzie ról.

REPERTUARY:

TEATR IM. SŁOWACKIEGO

Poniedziałek, 14 b. m.: „Nowi panowie“ (gościnny występ J. Leszczyńskiego).

Wtorek, 15 b. m.: „Jutro pogoda“ (gościnny występ J. Leszczyńskiego).

TEATR OPERETKA „NOWOŚCI“.

Poniedziałek, 14 b. m., o godzinie 8 wieczorem: „Targ na dziewczęta“.

W RESTAURACJI KRESY (ulica Sławkowska l. 30) od dnia 6 września codziennie od godziny 21 koncert słynnej orkiestry cygańskiej z Budapesztu pod batutą prymasa

TORMA.

Od godziny 23 danzing pierwszorzędnych sił tanecznych.

WSTĘP WOLNY.
RESTAURACJA OTWARTA DO GODZINY TRZECIEJ W NOCY. 1643

KREM FASCINATA
Wszędzie do nabycia! 1510

DENTYSTA Dr HABER
powrócił i ordynuje Grodzka 32.
1623

Najlepsze i najświeższe są
WODY MINERALNE
firmy K. SZAJA i GRUNSKI W KRAKOWIE
Bilińska, Giesshübler, Selterska, Ems, Vichy, Karlsbadzka, Marienbad, Kissingen, Salvator.
Tylko wód tej firmy należy żądać i używać!
1553

Walka o reformę rolną w komisji Senatu dziś się rozstrzyga

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 12 września (PAT). Połączone komisje Senatu obradowały wczoraj w dalszym ciągu **nad projektem ustawy o wykonaniu reformy rolnej.** Przegłosowano artykuły **od 15 do 21 włącznie.** Między innemi do artykułu 15 przyjęto poprawkę sen. **Połczyńskiego,** w myśl której administracja własnych obszarów, przejętych przez ministerstwo reformy rolnej lub przez Państwowy Bank Rolniczy nie może trwać dłużej jak jeden rok. W artykule 19 skreślono na wniosek sen. **Gruetzmachera** postanowienie na mocy którego wykaz imienny majątków podlegających przymusowemu wykupowi w roku 1926 miał by ćogłoszony do 10 stycznia 1926. W artykule 21 wprowadzono poprawkę sen. Steckiego, według której urzędom ziemskim przysługuje **prawo nabywania plonów na objętych przez nie obszarach, ale tylko za gotówkę.** Ponadto przyjęto szereg poprawek redakcyjnych i stylistycznych.

Warszawa, 12 września. **Walka o reformę rolną w komisjach Senatu doznała dziś zaostrzenia. Nastąpiła secesja przedstawicieli Wyzwolenia i P. P. S.** Przed porządkiem obrad zabrał głos senator **Woźnicki** i oświadczył imieniem Wyzwolenia, że drobne pozornie poprawki, przyjęte dotychczas **zniekształcają projekt ustawy przez Sejm uchwalonej.** Aby nie sankcjonować tej destrukcyjnej roboty, członkowie Wyzwolenia **nie wezmą udziału w dalszej dyskusji,** a tylko na życzenie senatorów z »Piasta« którzy jeszcze wciąż mają nadzieję utrzymania ustawy w postaci przez Sejm uchwalonej, **wezmą udział w samem tylko głosowaniu.**

Sen. **Biały** (Piast) przyłącza się w zasadzie do oświadczenia sen. Woźnickiego, wyraża jednak nadzieję, że **klub jego spowoduje reasumpcję tych uchwał,** które wywołały krok Wyzwolenia. Sen. **Posner** (PPS). **przyłącza się całkowicie do oświadczenia sen. Woźnickiego** i w dłuższem przemówieniu oświadcza, że aczkolwiek jest wrogiem abstynencji, to jednak złożyły się warunki, **które uniemożliwiają dalszą współpracę. Sen.** Krzyżanowski (Klub Pracy) **przyłącza się do oświadczenia sen. Białego** i wskazuje oprócz art. 19 także na zmiany, zaszłe w artykułach 11, 12 i 13, które zdaniem mowcy **zniekształcają nietylko projekt przez Sejm uchwalony, ale nawet zagrażają reformie rolnej.** Z oświadczeniami temi polemizuje sen. **Bielawski i Gruetzmacher** ze Zw. Lud. Nar. — Senatorowie Woźnicki, Nowicki i Sawicka (Wyzwolenie), a Posner, Misiołek i Siedlecki (PPS) **opuszczają salę obrad.** Po tym incydencie komisja przystąpiła do dalszych rozpraw.

złożył w imieniu delegacji francuskiej oświadczenie, iż ma **zamiar przedstawić na Zgromadzeniu rezolucję, mającą na celu zwołanie konferencji międzynarodowej do rozpatrzenia zagadnień natury finansowej i gospodarczej** pod kątem widzenia międzynarodowej sytuacji gospodarczej. **Wystąpienie ministra Sokala zrobiło bardzo dodatnie wrażenie.**

Zaprzeczenie pogłosek o układach niemiecko-włoskich

Genewa, 12 września (PAT). Wobec pogłosek, szerzonych przez rzymską »Tribunę« o **porozumieniu Mussoliniego z Niemcami,** obiecującem poparcie żądań niemieckich w sprawie rewizji zachodnich granic Polski, korespondent PAT'a zwrócił się do wiceministra spraw zagranicznych, delegata Włoch w Lidze Narodów, **Dino Grandi'ego,** z zapytaniem o prawdziwości tej pogłoski. Wiceminister **Grandi zaprzeczył jak najkategoryczniej tej pogłosce, stwierdzając, że żadnych tego rodzaju rokowań nie prowadzono i niema jakiegokolwiek porozumienia.** Na zapytanie, czy udziela wiceminister upoważnienia do zaprzeczenia tej pogłosce w jego imieniu, wiceminister odpowiedział: »Upoważniam pana do kategorycznego zaprzeczenia w mojem imieniu«.

Sowiety proklamują pokój

(Telegram własny „Nowej Reformy“).

Moskwa, 12 września. Na uroczystem posiedzeniu **Akademji umiejętności** proklamował **Krassin** przed całym korpusem dyplomatycznym w sposób uroczysty oświadczenie sowietów, że **jedynym celem ich polityki jest wyłącznie tylko pokój.**

Z kraju

WYJAZD PREMJERA DO POZNANIA. Premjer udaje się dziś do Poznania, gdzie weźmie udział w bankiecie, który wyda Izba handlowa i przemysłowa, następnie wygłosi przemówienie o sytuacji ogólnej i planach rządu. W związku z tem udaje się również do Poznania wiele osób z kół parlamentarnych i politycznych.

POWRÓT POLSKIEJ ESKADRY LOTNICZEJ. Z Warszawy donoszą PAT: Dnia 9 b. m. o godzinie 5 po południu eskadra lotnicza z generałem Zagórskim na czele, wylądowała na lotnisku Mokotowskiem, kończąc w ten sposób powrotny raid powietrzny: Bukareszt, Jassy, Lwów, Warszawa. Lot, odbyty na zaproszenie rumuńskiego następcy tronu i kilkudniowy pobyt w Rumunji, naznaczony był niezwykle serdecznem przyjęciem naszych lotników przez rodzinę królewską, oraz kierownicze sfery lotnicze. Przyleciawszy do Warszawy [illegible] Targów Wschodnich we Lwowie, w związku z uruchomieniem na Targach działu lotniczego, reprezentującego eksponaty rozwijającego się rodzimego przemysłu lotniczego.

STAN ZDROWIA STEFANA ŻEROMSKIEGO polepsza się stale tak, że z początkiem października powróci on do Warszawy. Znakomity pisarz napisać ma drugą część „Przedwiośnia“.

JUBILEUSZ SOLSKIEGO. Z Warszawy donoszą: W Radzie miejskiej odbyło się pod przewodnictwem prezydenta miasta Jabłońskiego organizacyjne posiedzenie komitetu, który ma się zająć obchodem jubileuszu 50-letniej pracy scenicznej dyrektora Ludwika Solskiego. Na posiedzeniu wybrano ścisły komitet, który ma się zająć organizacją jubileuszu.

Postanowiono wydać specjalną publikację o Ludwiku Solskim, oraz stworzyć stypendjum jego imienia, celem [illegible] zasług wielkiego artysty. W salach redutowych odbędzie się wystawa zbiorów i portretów dyrektora Solskiego.

ZGON ARTYSTY MUZYKA. W Warszawie umarł Bolesław Domaniewski, dyrektor warszawskiego Towarzystwa muzycznego, znakomity pedagog i świetny pianista. Zmarły obchodził 50-letni jubileusz pracy artystycznej w roku ubiegłym.

Ś. p. Bol. Domaniewski, uczeń konserwatorjum petersburskiego, był przed kilkudziesięciu laty profesorem w wyższej klasie gry fortepjanowej w konserwatorjum Towarzystwa muzycznego w Krakowie i na tem stanowisku wykształcił szereg wybitnych pianistów. Był to znakomity fortepjanista i niezrównany pedagog muzyczny.

KRWAWE STARCIE Z BANDYTĄ. W pościgu za sprawcami napadu bandyckiego na szosie Łask—Szczerców w województwie łódzkiem, policja powiatu łaskiego urządziła obławę w całej okolicy. [illegible] patrol policyjny spotkał [illegible] poszukiwanego osobnika, który na wezwanie policjantów, dobył rewolweru i dawszy kilka strzałów, rzucił się do ucieczki. [illegible] W rezultacie bandytę ujęto i [illegible] chodu, napotkanego w drodze. Bandyta otrzymał [illegible] ranę [illegible].

ARESZTOWANIE SPRAWCÓW KATASTROFY POD STAROGARDEM. „Gazeta Gdańska“ donosi, że [illegible] sprawców katastrofy pod Starogardem. Mianowicie policja tczewska aresztowała [illegible] podejrzanych o współudział w zamachu [illegible] nie zbrodni w Starogardzie. Śledztwo wykaże, czy aresztowani są rzeczywiście sprawcami zamachu.

GROBY ŻOŁNIERZY ANGIELSKICH W POZNANIU. Na cmentarzu garnizonowym w Poznaniu władze polskie wydzieliły pewien teren na groby dla wojskowych angielskich, poległych lub zmarłych na ziemiach polskich i oddały go na wieczność „Komisji grobów wojennych“ imperjum brytyjskiego. Z tej racji minister pełnomocny Wielkiej Brytanji, Maks Mueller, wystosował do ministra spraw zagranicznych pismo z podziękowaniem swojego rządu wszystkim władzom polskim, które przyczyniły się do zrealizowania powyższego zarządzenia.

FAŁSZYFIKATY 20-ZŁOTOWEK pojawiły się na Górnym Śląsku.

MIASTO „ZAGŁĘBIE DĄBROWSKIE“. Magistrat miasta Sosnowca powziął uchwałę, która dąży do zrealizowania projektu połączenia w jedno miasto Sosnowca, Będzina, Dąbrowy i miejscowości podmiejskich Czeladzi, Zagórza, Klimontowa w jedno miasto. Miasto to nazywałoby się Zagłębie Dąbrowskie. Prawdopodobnie i inne magistraty powezmą podobne uchwały.

WSTRZĄSAJĄCY WYPADEK W FABRYCE. Onegdaj robotnik Władysław Puszka, zajęty w fabryce drożdży w Losienkach, skutkiem nieostrożności dostał się między tryby maszyny. Transmisja wyrwała mu żywcem rękę z ramienia i odrzuciła daleko. Z okropnego bólu ofiara uległa omdleniu, a potwornego upływu krwi nie można było zatamować.

Zjazd ziemian

Warszawa, 11 września.

Dzisiaj toczą się **poufne obrady** w czterech sekcjach, wybranych na wczorajszem plenarnem posiedzeniu zjazdu. Sekcje pracują bardzo gorliwie i przedstawią pełnemu zebraniu bardzo doniosłe rezolucje. — Najważniejszą z tych sekcyj jest **polityczna,** która zajmie się programem utworzyć się mającego stronnictwa ziemiańskiego. Wytyczne tego programu zgłosił na wczorajszem zebraniu, w zakończeniu swojego referatu, p. **Aleksander Meysztowicz.** Streszczały się one w następujących punktach: Hołdowanie zasadom kościoła katolickiego, zapewnienie swobody wyznań, siła zbrojna dla obrony granic i honoru Polski, uznawanie prawa własności zgodnie z konstytucją, walka ze wszelkiemi przejawami bolszewizmu w Polsce, zmiana systemu wyborczego do Sejmu, Senatu i samorządów, Trybunał sądowy, **kasujący ustawy, niezgodne z konstytucją,** zrównanie praw Sejmu i Senatu, walka z etatyzmem, przeprowadzenie reform społecznych **drogą ewolucji** z uwzględnieniem zasobów państwa, ochrona robotników, **wolność pracy,** normalne nadania ziemi i powiększenie liczby szkół zawodowych, walka z zarządzeniami, odpolszczającemi kresy, ochrona praw obywateli poza granicami państwa.

Nad temi wnioskami obraduje dzisiaj sekcja polityczna pod przewodnictwem Eustachego Sapiehy.

Ze świata

POGRZEB VIVIANI'EGO. We czwartek po południu odbył się w Seine Port pogrzeb Viviani'ego w obecności ministrów rządu, licznych przedstawicieli parlamentu, wielu wybitnych osobistości, oraz olbrzymich rzesz publiczności.

Chargé d'affaires ambasady polskiej w Paryżu, Szembek, złożył na grobie Viviani'ego wspaniały wieniec, nadesłany przez Prezesa Ministrów.

KONIEC STRAJKU BANKOWCÓW. Wczoraj, jak z Paryża donoszą, skończył się strajk pracowników bankowych.

BUNT WIĘŹNIÓW WOJSKOWYCH. Do Londynu donoszą, że 100 więźniów wojskowych z Damaszku [illegible] do ucieczki. Powstała wielka panika. Przeciwko buntownikom wystąpiło wojsko z bronią palną. Skutkiem strzałów zabito 6, a [illegible] raniono, zaś 46 [illegible]. [illegible] o ataku Gruzów, która [illegible] jednak nieprawdopodobną. Niebezpieczeństwo powstania w Damaszku wcale jeszcze nie minęło. [illegible] 20 przywódców.

CZICZERIN PRZYJEŻDŻA DO AUSTRJI. Jak donosi „Die Stunde“, na zaproszenie do Austrji przybyć ma sowiecki komisarz dla spraw zagranicznych, Cziczerin, celem poratowania zdrowia w jednem z uzdrowisk, koło Wiednia położonych.

Bł. p.
Z Dattnerów
Anna Falterowa
zmarła 9 września 1925 r. w Hinterbrühl w 64 roku życia.
Pogrzeb odbędzie się w Krakowie, w niedzielę dnia 13 września 1925 r. o godz. 3-ciej po poł. z domu przedpogrzebowego na cmentarzu izraelickim.

Podziękowanie
Wszystkim, którzy po bolesnej stracie Ukochanego Męża, Syna i Brata bł. p. inżyniera
Władysława Jurowicza
radcy kolei państwowej, oddali Mu ostatnią posługę, a nam w tak ciężkich chwilach nieśli słowa pociechy i pomoc, a w szczególności JWPanom **Prezesowi inż. Barwiczowi, Dyrektorowi inż. Severinowi, Naczeln. Parowozowni Kraków-Płaszów inż. Orłowiczowi, Naczeln. Parowozowni w Krakowie inż. Załajkiewiczowi,** oraz Kolegom i Pracownikom warsztatowym i kolejowym, tudzież licznym Przyjaciołom, Znajomym i Krewnym składają serdeczne podziękowanie
żona i rodzina.
1629

Z sali sądowej

O OJCOBÓJSTWO.

Przed Trybunałem sądu przysięgłych pod przewodnictwem s. s. o. Konopaciego a przy współudziale s. s. o. Horskiego i Jaworskiego rozpoczęła się dziś rozprawa przeciw Marji ze Stalińskich **Sołtysowej o zbrodnię ojcobójstwa,** za które ustawa przewiduje karę od lat 10 do 20.

Wedle aktu oskarżenia osk. w dniu 7 maja br. w Porębie Spytkowskiej, w czasie sprzeczki między ojcem a matką, porwała w sieni stojący tłuczek od jedzenia dla świń i widząc, że ojciec przewrócił matkę osk. na ziemię i bił ją, kilkakrotnie tym tłuczkiem uderzyła go w głowę. Wskutek tego uderzenia śp. Stoliński doznał złamania czaszki i wskutek wewnętrznego, między-mózgowego krwotoku nad ranem dnia następnego umarł.

Na rozprawie osk. tłómaczy się, że działała w obronie matki, że wskutek uderzenia ojca, ojciec stracił siły tak, że go matka i brat osk. musieli do domu doprowadzić, że nad ranem stracił zupełnie przytomność, wskutek czego osk. udała się do Brzeska do apteki po jakieś »lekarstwo na wskrzeszenie«, a kiedy z tem lekarstwem przyszła do domu, zastała już tylko zimne zwłoki swego ojca.

Tragizm sprawy leży w tem — że jak św. zeznają — córka, która najbardziej ojca swego kochała, własną ręką go zamordowała.

Inicjatywa polska w sprawie zwołania międzyn. konferencji gospodarczej

Genewa, 12 września (PAT). Na wczorajszem posiedzeniu drugiej komisji, zajmującej się **sanacją finansów węgierskich,** po oświadczeniu delegata Węgier zabrał głos delegat polski minister **Sokal, wyrażając zadowolenie z powodu sanacji finansowej Węgier.** Minister wyraził przekonanie, że **byłoby celowem szersze omówienie zagadnień finansowo-gospodarczych i społecznych,** związanych ze stabilizacją finansową Węgier, ze względu na uderzający fakt, że zjawiska widoczne na Węgrzech, łącznie ze stabilizacją finasową, dają się zauważyć również w innych państwach. Inicjatywa polska **została poparta przez innych delegatów, a w pierwszym rzędzie przez delegata Anglji i Francji.** Loucheur, popierając gorąco propozycję polską,

Dział ekonomiczny

Zebranie wierzycieli Banku dla Handlu i Przemysłu

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 12 września. Wczoraj o godz. 8 wieczorem odbyło się w sali giełdy **zebranie wierzycieli Banku dla Handlu i Przemysłu,** zwołane z inicjatywy adwokatów **Jurkowskiego i Drzewieckiego.** Przybyło około 300 osób. Na wstępie zapoznano się z bilansem banku. — Okazało się, że aktywa wynoszą **28 miljonów złotych, zaś stan bierny około 30 miljonów.** Po dyskusji, w której m. i. zabierał głos poseł **Wiślicki,** uchwalono rezolucję, **oświadczającą się przeciwko ogłoszeniu upadłości banku,** w obecnych bowiem warunkach doprowadziłoby to **do zupełnej ruiny wierzycieli.** Następnie wybrano komitet wierzycieli, z posłem Wiślickim na czele.

Wstrzymanie kredytów przez Bank Polski

»I. Kurj. Codz.« otrzymuje z Warszawy informację, że wedle obiegających tam pogłosek dyrekcja Banku Polskiego postanowiła **wrócić znów do ograniczeń kredytowych.** Premjer Grabski zresztą już we wczorajszem swojem expose zapowiedział podobną ewentualność, ale nie w najbliższej przyszłości.

Jak słychać, dyrekcja motywuje swą decyzję spostrzeżeniem, że przemysł użył przyznanych sobie kredytów natychmiast **na zakupno dolarów,** które skutkiem wzmożonego popytu znów skoczyły w górę.

Kredytu importowego wogóle udzielać się nie będzie.

— **W sprawie eksportu bydła rzeźnego i prduktów mięsnych** za granicę odbyła się wczoraj konferencja w ministerstwie rolnictwa. W konferencji brały także udział organizacje rolnicze.

— **Polski Bank Handlowy,** jedna z najstarszych i najpoważniejszych instytucyj finansowych w **Wielkopolsce,** z powodu trudności płatniczych oddany został pod nadzór sądowy. Aktywa Banku przenoszą pasywa, lecz z powodu braku gotówki, Bank nie może uruchomić gotówki.

— **Przewodniczącym komisji rewizyjnej Banku Polskiego,** w miejsce p. Benzefa, który mandat złożył, został wybrany p. Stanisław Lipiński.

Papiery dywidendowe w Warszawie

z dnia 12 września 1925 r.

AKCJE:	W złotych Transakcja
Bank Handlowy	3·00
Bank Zw. Sp. Zar.	6·00
Starachowice	1·10
Zieleniewski	11·50
Żyrardów	5·70
Haberbusch	4·60
Spirytus	1·55
Chodorów	2·90

Zurych, 12 września. (PAT). Zamknięcie giełdy. Paryż 24.30, Londyn 25.11, Nowy Jork 5.18, Belgja 22.85, Włochy 21.15, Hiszpanja 74.50, Holandja 208.20, Berlin 1.23.3, Wiedeń 73.05, Sztokholm 138.95, Oslo —.—, Kopenhaga 127¼, Sofja 3.75, Praga 15.25, Warszawa 88.50, Budapeszt 0.72.7, Białogród 9.22.4, Ateny 7.47, Konstantynopol 2.93, Bukareszt 2.55, Helsingfors 13.05, Buenos Aires 208.50. Tendencja spokojna.

Po zamknięciu kroniki

Katastrofa samochodowa w Obidowej

Z Nowego Targu donoszą:

Wczoraj wieczorem na górze Obidowa wydarzyła się katastrofa samochodowa, spowodowana prawdopodobnie mgłą, skutkiem której uderzyło auto o drzewo, czy też słup przydrożny. W samochodzie jechał dr Tuerschmid, dyrektor szpitala w Nowym Targu, wraz z małżonką. — **Dr Tuerschmid doznał zgniecenia klatki piersiowej, żona ciężko została poraniona.**

NA SEZON JESIENNY I ZIMOWY poleca PO POWROCIE Z ZAGRANICY NAJNOWSZE MODELE kostjumów i płaszczy damskich po cenach nader przystępnych 1630 M. REISMAN, Kraków PLAC DOMINIKAŃSKI L. 2. — TELEFON 4339.

Ze sportu

Cracovia—I. F. C. Katowice.

W niedzielę 13 września b. r. rozegra Cracovia zawody w piłkę nożną z najsilniejszą i najlepszą obecnie drużyną górnośląską I. F. C. Katowice, która pokonała niedawno po kolei wszystkie prawie czołowe drużyny swego okręgu z mistrzem Górnego Śląska, Amatorskim K. S. z Królewskiej Huty włącznie. Należy się jednak spodziewać, że Katowiczanie, mimo nabycia znacznej rutyny i techniki od czasu ostatnich meczów z Cracovią 3:1, 2:2) i pomimo zmienionego przepisu o spalonym, otwierającego nowe możliwości dla niezwykle lotnych i szybkich napastników I. F. C., ulegną doskonałej obecnie drużynie Cracovii.

Międzyklubowy meeting lekkoatletyczny Ż. K. S. Makkabi. W sobotę dnia 12 i w niedzielę dnia 13 b. m. odbędą się na boisku Makkabi międzyklubowe zawody lekkoatletyczne. Zawody te obudziły zrozumiałe zainteresowanie z powodu zgłoszenia całego szeregu najlepszych zawodników całej Polski. — Zawody sobotnie rozpoczynają się o godz. 15 z następującym programem:

1) Przedbiegi pań na 60 m. 2) Rzut kulą dla pań. 3) Skok w dal dla pań. 4) Międzybiegi 60 mtr dla pań. 6) Przedbiegi 100 mtr dla pań. 7) Rzut oszczepem dla pań. 8) Skok w zwyż dla pań. 9) Między biegi 100 mtr dla pań. 10) Przedbiegi 110 z płotami dla panów. 11) Bieg na 250 mtr dla pań. 12) Sztafety 4×60 mtr dla pań.

Zawody w niedzielę rozpoczynają się o godzinie 8:30 przed południem:

1) Pięciobój lekkoatletyczny o mistrzowstwo okręgu krakowskiego. Pięciobój obejmuje: skok w dal, rzut oszczepem, bieg na 200 mtr, rzut dyskiem, bieg na 1.500 mtr. 2) Przedbiegi 100 mtr dla panów. 3) Bieg na 300 mtr dla panów. 4) Rzut dyskiem dla panów. 5) Skok w dal dla panów. 6) Przedbiegi na 400 mtr dla panów. 7) Trójskok. 8) Finał 60 mtr dla pań. 9) Bieg na 800 mtr dla panów. 10) Finał biegu na 100 mtr dla panów.

Po południu o godzinie 13:

1) Skok w zwyż dla panów. 2) Finał na 400 mtr dla panów. 3) Rzut oszczepem. 4) Bieg na 1.500 mtr. 5) Sztafety dla pań 4×100 mtr. 6) Skok o tyczce dla panów. 7) Bieg 110 mtr z płotkami dla panów. 8) Rzut kulą dla panów. 9) Finał 100 mtr dla panów. 10) Sztafeta 4×100 dla panów. 11) Sztafeta olimpijska 100+200+400+800.

Nowości wydawnicze księgarni M. Arcta

Biegański J.: **Hodowla ziół lekarskich.** Wydanie IV, rozszerzone i poprawione. Str. 266. Znany propagator idei leczenia ziołami i autor kilku znakomitych podręczników z tej dziedziny, wydał już po raz czwarty podręcznik hodowli ziół lekarskich, tak niezbędny dla coraz liczniejszych plantatorów, którym hodowla ziół daje olbrzymie korzyści materjalne.

Hodowlą ziół lekarskich może zająć się każdy rolnik, nawet małorolny. Autor bowiem daje o każdej roślinie szczegółowe informacje: wiadomości ogólne, warunki uprawy, nawożenie i przygotowanie roli, siew, hodowla, sprzęt, plon i zbyt plonu. W tych warunkach hodowca może się łatwo zorjentować jakie rośliny najłatwiej może uprawiać i które dadzą mu większe korzyści. Książka zasługuje na gruntowne przestudjowanie przez każdego rolnika.

Sport w obrazach. Albumiki sportowe:

Biegi średnie. Styl, tempo i taktyka, 15 obrazów z tekstem F. F. Köpckego, w tłomaczeniu kpt. Jungrawa.

Kultura ciała kobiecego. 4 albumiki D. Menzler:

I. Wzmocnienie mięśni grzbietu. Skłony tułowia napięte. 8 obrazów.

II. Wzmocnienie mięśni brzusznych. Skłony tułowia łukowe. 12 obrazów.

III. Gimnastyka klatki piersiowej. Skłony w tył. 12 obrazów.

IV. Wzmocnienie bocznych mięśni tułowia. Skłony boczne. 10 obrazów.

Rzuty dyskiem i oszczepem, pchnięcie kulą. 23 obrazy poszczególnych faz ruchu z tekstem wyjaśniającym technikę rzutów i pchnięć. Zestawił S. Waitzer, tłom. J. Jungraw por.

Rzuty kulą jako zaprawa dla lekko-atlety. 12 obrazów z tekstem objaśniającym. H. F. Borcherta, w tłom. J. Jungrawa por.

Szermierka. Popularny podręcznik teoretyczno-taktyczny do nauki szermierki na pałasze, floret i szpady, 39 obrazów z tekstem H. Munero, w tłom. J. Jungrawa kpt.

Świetne w pomyśle i wykonaniu Albumiki Sportowe M. Arcta, wydane zostały w chwili coraz większego zainteresowania się sportem w Polsce, w chwili zrozumienia, szczególnie przez młodzież, konieczności uprawiania ćwiczeń fizycznych dla wzmocnienia ciała i pozyskania zdrowia. Zadaniem albumików sportowych jest szerzenie zdrowej kultury ciała wśród młodzieży i dorosłych, dla pań zaś specjalnie przeznaczone są 4 albumiki p. t. „Kultura ciała kobiecego", zawierające ćwiczenia w domu i na świeżem powietrzu.

Informacje przemysłowe i handlowe

ZAINTERESOWANIE ZAGRANICY PRZEMYSŁEM POLSKIM. Finlandzki Centralny Związek przemysłowców i importerów delegował na V. Targi Wschodnie inżyniera Gunnera Stroma, który przybędzie w najbliższych dniach. Związek powyższy jednoczy finlandzkich importerów oraz przemysłowców, produkujących z surowców zagranicznych i jest jedną z najpoważniejszych organizacyj gospodarczych tego kraju.

Uczestnik jugosłowiańskiej wycieczki, redaktor dziennika **„Recz"** w Belgradzie, p. **Jovan Palavestra,** przybył z dwudniowem opóźnieniem w poniedziałek rano do Lwowa, już po wyjeździe reszty uczestników wycieczki i zatrzymał się przez jeden dzień, by zwiedzić Targi. Specjalnie zainteresowały go wyroby łódzkie, które niezmiernie się mu podobały, dalej kilimy, w których dopatrywał się podobieństwa do motywów południowo-słowiańskich, oraz fajanse polskie. Również w podziw wprawiły go lokomotywa polska, eksponaty przemysłu gódnośląskiego. Na każdym kroku podkreślał brak podobnych wyrobów w swoim kraju, wskazując na możliwości eksportowe do Jugosławji, dziwił go jednak niezmiernie kontrast między strzechami wsi, a wysokim poziomem przemysłu. Nazajutrz rano odleciał samolotem p. Palavestra do Warszawy, celem połączenia się z bawiącą tam resztą uczestników objazdowej wycieczki do Polski.

Nadinspektor dolno-austrjackiej Izby rolniczej p. Teuthner bawi od kilku dni we Lwowie, reprezentując obok swej organizacji, która bierze czynny udział w wystawie Targów Wschodnich, austrjackie ministerstwo rolnictwa.

Dyrektor państwowych kolei holenderskich w Amsterdamie, p. G. J. Sarlemijn, zastępca honorowy Targów Wschodnich, szczery przyjaciel Polski, kawaler orderu Polonia Restituta, przybył dnia 9 września b. r. do Lwowa, jak to czyni corocznie od lat trzech i zabawi tu aż do końca Targów Wschodnich.

CENY MĄKI. Z Warszawy donoszą: Na rynku mąki pszennej tendencja utrzymana. Mąkę amerykańską sprzedają od 67 do 68 gr za kg, lepszych gatunków w sprzedaży na worki, cena zaś krajowej waha się od 52 do 53 gr i dochodzi nawet do 55 gr na wyborowe gatunki. Mąki amerykańskiej rynek nasz odczuwa nadmiar. Również krajowej mąki pszennej jest coraz więcej. Warunki kredytowe są nader utrudnione, sprzedawcy bowiem żądają uiszczenia należności najpóźniej w ciągu 2 do 3 dni od chwili dostarczenia towaru, stosując ten rygor nawet do stałych klientów.

EGZEKWOWANIE ZALEGŁOŚCI PODATKOWYCH NA WSI. W związku z chwiejnością cen zboża, wydane zostało zarządzenie, aby urzędy skarbowe podatków i opłat, wdrażając egzekucję u zalegających z podatkami właścicieli nieruchomości gruntowych i **zajmując zapasy zboża i innych ziemiopłodów,** przystępowały w miesiącu wrześniu b.r . **do licytacyjnej sprzedaży tych zapasów** tylko w wypadkach, w których będzie można wnosić, że uzyskana w drodze licytacji cena sprzedażna zajętych produktów, będzie przynajmniej w przybliżeniu odpowiadała ich rzeczywistej wartości. — Zarządzenie to, zgodnie z poleceniem ministra skarbu, nie powinno w niczem osłabić tępa egzekucji i przeprowadzanych w trybie zwykłym zajęć posiadanych przez rolników zapasów celem zabezpieczenia należności podatkowych.

PRZESILENIE W BANKACH WILEŃSKICH ZAŻEGNANE. Przesilenie finansowe w bankach wileńskich zostało szczęśliwie zażegnane, a mianowicie dwa banki wileńskie: Bank rolniczo-przemysłowy i Wileński Bank prywatno-handlowy, otrzymały redyskonto w Banku Polskim. Obecnie banki te pracują normalnie.

Przemysł natomiast został zagrożony w dniu dzisiejszym odmową kredytu przez Bank Gospodarstwa Krajowego, który to bank zażądał pokrycia na weksle w sumie 800.000 zł i uregulowania tych weksli w terminie bardzo krótkim.

W sprawie tej udała się do Warszawy specjalna delegacja sfer zainteresowanych.

SYTUACJA W PRZEMYŚLE WYROBU MEBLI GIĘTYCH. Z końcem sierpnia odbyło się posiedzenie przemysłu fabryk mebli giętych z całej Polski, zorganizowane przy tutejszym Związku przymysłowców, na którem omawiano sprawę spadku waluty, sprawę taryf wywozowych, wywozu drzewa bukowego i t. p. Zastanawiano się nad wnioskiem fabryk czeskich i jugosłowiańskich, które proponują stworzenie międzypaństwowego Związku wszystkich fabryk, celem ustalenia eksportu i usunięcia trudności, powstałych wskutek nieznajomości rynków zamorskich. Jak wiadomo, fabryki mebli giętych są przemysłem ściśle eksportowym i wysyłają swój towar do Anglji, Ameryki i Argentyny.

Obrazki z wystawy paryskiej

En pleine gala.

Nasłuchaliście się pewno i naczytali dosyć zachwytów nad iluminacją wystawy. Podzielam je w zupełności, nie trzeba tylko wtedy (w czwartki, niedziele i święta jest „gala" z iluminacją Sekwany, wieża Eifla oświetloną jest codziennie) znajdować się na samej wystawie. Kto wyłącznie na podstawie nizinnych wrażeń się zachwyca, ulega troszeczkę suggestji, albowiem pośród tłoku budynków i pawilonów właściwie mało co widać i obserwuje się zaledwie skrawki, wycinki. — By otrzymać właściwą panoramę wystawy, pojechać trzeba najlepiej na butte Montmartre, tam u podnóża Sacre-Coeur zyskuje się widok niezapomniany. — A nie jest to morze światła, jakby przypuszczać można — wszystkie budynki i szczegóły widać jak na dłoni, tylko, że odblask ich jest stonowany, jakiś srebrzysty, jak w kinie, najsilniejsze kontrasty leżą tuż obok siebie, łącząc się i odcinając równocześnie. Patrzącemu ze Sacra-Coeur zdaje się, że wyszedł na kraj przepaści i spogląda w dół na zaczarowaną krainę z bajki, gdzie gnomy osiadły nad nieznaną kryształową rzeką. Lecz marzyć tu się nie da, zamyśleć się wolno tylko na chwilkę — przywołuje wnet do rzeczywistości stercząca wieża Eifla ze swą imponującą reklamą marki samochodowej Citroen. Woła, że to jarmark, że to handel a nie bajka! i ma rację....

Fotografować nie wolno!

Przepiękny pawilon Sewrskiej porcelany wykwita nagle na Esplanadzie Inwalidów — postanawiam go utrwalić na płycie. Zaledwo wyjąłem aparat, zbliża się do mnie jakiś osobnik i ze słodką, nieuprzejmą miną oświadcza mi: „Votre permission s. v. p." — Moje pozwolenie tak, jakbym miał jakie! Staram się ratować sytuację i tłomaczę mu, że jestem dziennikarzem. Nic nie pomaga. „Tego pawilonu fotografować nie wolno". — A tamten? „Też nie". „Jak pan chce, może pan zdjąć most ze Sekwaną". — Przy wyjściu portjer oglądnął mi dokładnie mój aparat, kazał sobie pokazać kasety czy nie mają zadużego formatu, przeczytał od góry do dołu i od dołu do góry moją legitymację dziennikarską, po przebyciu których to formalności uznał wkońcu, że nie jestem niebezpiecznym.

Więcej już ze sobą aparatu na wystawę nie wziąłem.

Why on ne danse pas la?

Dlaczego tu się nie tańczy? Pytanie nie takie błahe, bo stawiało je na paryskiej wystawie mnóstwo Anglików i Amerykanów, przyzwyczajonych w swych ojczyznach do dancingów na każdym kroku i przy każdej sposobności.

Istotnie na wystawie niema ani jednego przybytku tańca! Zapomnienie niewielkie, ale w każdym razie zapomnienie.

Są łóżka i łóżka.

W olbrzymim pawilonie „zespołów meblowych" wałęsa się jakiś szumiasty obywatel z Perpimouche, wzbudzając ironiczne spojrzenia swą wyświeconą jaskółką i miną jowialnego prowincjonała. Wałęsa się z kąta w kąt a oczy mu wyłażą z zachwytu na widok stylowo urządzonych jadalni, sypialni, łazienek i saloników.

W tem przystaje przy jakiejś sypialni, uśmiecha się pod nosem i mówi do swej sąsiadki, wskazując na przytulne łoże małżeńskie: „Ehem, mnie się zdaje, że to jest bardziej rozpłodowe niż dekoracyjne". **Emjot.**

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI.

Rok założenia 1836.
Pierze i puch
jakości wyłącznie pościelowe, specjalne dla poduszeczek dekoracyjnych, poleca po cenach hurtownych
I. Friedmann
Kraków, ul. Józefa 11.
Dostawy dla hoteli, pensjonatów, lecznic, szpitali i t. d. na dogodnych warunkach.
Gotowe poduszki na składzie.
Zamówienia zamiejscowe uskutecznia pocztą.
Oferty na żądanie! 1552 Telefon Nr 2291.

Oddawna cieszący się wziętością
Wiedeński specjalny pensjonat dla panienek
E. Freyler'a Nast. — Wiedeń I, Kolowratring 9
z najmodniejszym komfortem, nowo adaptowany i powiększony, w połączeniu z Liceum, uzupełniającą nauką języków i szkołą muzyki, przygotowanie do egzaminów państwowych, sztuka stosowana, internat, sport, półinternat i externat. — Ceny umiarkowane. 1551

Drzewka i krzewy
owocowe i ozdobne
cebulki hyacentów, tulipanów, narcyzów i t. p.
do sadzenia w jesieni — poleca
Emil Freege w Krakowie.
Na żądanie przesyła cennik.
1644

CHEMICZNA
PRALNIA i FARBIARNIA
FRANCISZKA BĘBENKA
KRAKÓW, GRZEGORZECKA 30
Filje: Dunajewskiego 9 (Hotel Krakowski), ul. św. Jana L. 26, ul. Sebastjana L. 11.
Przyjmuje wszelką garderobę do chemicznego czyszczenia i farbowania.
Uwaga: Na żądanie uskutecznia się zamówienie w 6-ciu godzinach. 1530

Departament VII Int. M. S. Wojsk. zwraca uwagę na nieograniczony **PRZETARG na dostawę miednic ocynkowanych i żelaznych łóżek żołnierskich,** który odbędzie się dnia 26 września 1925 roku.
Bliższe szczegóły (wezwanie do składania ofert) zostały ogłoszone w „Monitorze Polskim" Nr 209 z dnia 10-go września i „Polsce Zbrojnej" Nr 249 z dnia 11 września 1925 roku. 1647.

1 turbina parowa
systemu „Elektra", belgijskiego wyrobu, normalnie 250 HP, maksymalnie 300 HP, bezpośrednio połączona z generatorem trójfazowym austjackich zakładów elektrycznych Ganz'a w Wiedniu, 250 amperów. 330 wolt., 42 perjody, 2520 obrotów o kondensacji mieszanej, pompa centryfugalna Westingbous'a z napędem elektrycznym, w dobrym stanie, z powodu powiększenia instalacji
korzystnie do oddania.
Oglądać można w każdym czasie. Łaskawe oferty uprasza się składać pod **„Turbinenverkauf P. B. 1356"** do Biura ogłoszeń **Rudolf Mosse, Prag, Gvocny trh 19 C. S. R.** 1618

Departament VII Int. M. S. Wojsk. zwraca uwagę na nieograniczony **PRZETARG na dostawę namiotów kwaterunkowych,** który odbędzie się dnia 2--go września 1925 roku.
Bliższe szczegóły (wezwanie do składania ofert) zostały głoszone w „Polsce Zbrojnej" Nr 249 z dnia 11-go września i w „Monitorze Polskim" Nr 209 z dnia 10-go września 1925 roku. 1645

Prawda zwycięża!

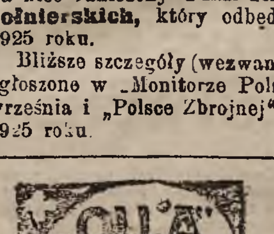


Wszyscy pragną nabywać mydło Jeleń-Schicht.
Niektórzy, ulegając namowie, kupują inne środki do prania.
Większość domaga się tylko prawdziwego mydła Jeleń-Schicht.
Którzy z nich są mądrzejsi?
Ci, którzy są ostrożni!
Wiedzą oni bowiem, że jednorazowe użycie małowartościowych mydeł narazi ich na większą stratę, niż mogliby zaoszczędzić na tanim mydle przez cały rok. 1486

PIĘKNOŚĆ i POWAB
Eliksir na loki i fale i inne ostatnie nieznane kosmetyczne nowości. Żądajcie katalogów, załączając znaczek pocztowy, Labor skrzynka pocztowa 61. Bydgoszcz. 1573

WAŻNE DLA P. T. URZĘDNIKÓW!
Zakład krawiecki firma Ludwik Świątkowski
ulica Szpitalna L. 9
wykonuje ubrania męskie nader starannie, według najnowszych żurnali, po cenach konkurencyjnych.
Płatność w 3-ech ratach miesięcznych.
Zakład prowadzi fachowiec z kilkunastoletnią praktyką zagraniczną
1599 **Zofja Świątkowska Kraków, ul. Szpitalna 9**

Departament VII Int. M. S. Wojsk. zwraca uwagę na nieograniczony **PRZETARG na dostawę szafek żołnierskich,** który odbędzie się dnia 24-go września 1925 roku.
Bliższe szczegóły (wezwanie do składania ofert) zostały ogłoszone w „Monitorze Polskim" Nr 209 z dnia 10-go września i „Polsce Zbrojnej" Nr 249 z dnia 11 września 1925 roku. 1646



Kanapki rozkładane, otomany, łóżka składane wózki dziecięce sprzedaje tanio, przyjmuje roboty tapicerskie, odnawia wózki, gumy zakłada, Piechowicz, Mikołajska 7 1520

Artystyczna pracownia naprawy dywanów perskich i makat, **HANDZYK SOSER, Kraków, Libroższczyzna 6.** Naprawa solidna. Ceny niskie. 1635

Stenografji wyucza wszystkich bezpłatnie, listownie: Instytut Stenograficzny Warszawa, Mokotowska 39. — 1557

Niemieckiego udziela absolwentka niemieckiego uniwersytetu. Zgłoszenia pod **„Konwersacja tłumaczenia"**, do Adm. „N. Reformy". 1615

Otomany, saloniki, materace włósienne, rozkładanki — wykonuje i poleca zakład tapicerski, ul. Jana 13. 1637

Przewodnik handlowy i informacyjny po Krakowie

Wymienione firmy polecamy naszym Czytelnikom.

Aparaty i przyb. foto-gr.
Warszawski Skład przyborów fotograficz. Szewska 2. Tel. 1428

Banki
Bank Małopolski S. A. Zakład główny w Krakowie, Rynek gł. 25 załatwia wszelkie czynności bankowe

Powszechny Bank Kredytowy S. A. we Lwowie. — Oddział w Krakowie, Rynek gł. 35. (Krzysztofory) Tel. 2166 i 4124. załatwia najkorzystniej wszelkie czynności bankowe oraz przekazy na wszystkie miejscowości kraju i zagranicy.

Ziemski Bank Kredytowy T. A. we Lwowie — Oddział w Krakowie, Florjańska 32 Załatwia wszelkie transakcje w zakres bankowości wchodzące. Dział towarowy: winkulacje, akredytywy; Dział skór surowych.

Bielizna
FABRYKA BIELIZNY I TRYKOTAŻY Kraków - Podgórze Dąbrowska 15.

Futra
A. JACHIMSKI Grodzka 14-16 Tel. 4726 Dla P. T. urzędników na raty!!

Futra firmy R. i R. Koor uznane za najlepsze, najtańsze i najtrwalsze Kraków, Grodzka 13. Telefon 17

Pracownia i skład futer T. SIERPIŃSKI ul. Florjańska 32 Telefon 3564

Cukiernie
P. MAURIZIO Rynek główny 38

Fortepiany
FORTEPIANY PIANINA FISHARMONJE PIANOLE PHONOLE największy wybór od cen najniższych H. SMOLARSKA Kraków, ul. Szewska 9 Telefon 4365.

JÓZEF WITEK zawodowy mechanik, stroiciel fortepianów, kier. Wytw. fortepianów B. Gabryelska, ul. Stolarska L. 6. Telefon 389

Herbata
Herbata z „Rączką" Juljusz Grosse Sp. z o. o. Kraków Rynek gł. 34

Hotele
HOTEL POD RÓŻĄ FLORJAŃSKA 14 TEL. 2763. TEL. 2263

Instalacje elektryczne
„AGRODYNAMO" inż. T. Kleczewski Jagiellońska 6, Tel. 3566.

Księgarnie i składy nut
Gebethner i Wolff Rynek gł. 23 książki, nuty, pisma krajowe i zagraniczne.

KSIĘGARNIA T. S. L. ulica św. Anny L. 5 poleca atlasiki kieszonkowe po 1·50 zł: Ryby, Grzyby trujące, Grzyby jadalne, Owady, Rośliny tatrzańskie.

Księgarnia i skład nut MARJI SKULSKIEJ Kraków, ul. Szewska L. 20 poleca książki szkolne, mapy, globusy, atlasy. Zamówienia wykonuje się szybko i rzetelnie.

Konfekcja damska
D. SCHREIBER Kraków, ul. Florjańska 32, telef. 3215. Magazyn mód, strojów damskich poleca ostatnie nowości jesienne. jak również plusze, aksamity, welwety, velour, chiffon i brokaty

Likiery
Fabryka najprzedniejszych likierów ERVEN LUCAS BOLS Rok zał. 1575 Żądać wszędzie!

Maszyny do pisania
MASZYNY DO PISANIA I TELEFONY „ROYAL" Florjańska 49. Tel. 1577.

Naczynia
Urządzenia kuchenne, domowe i różne nowości A. SATTLER GERTRUDY 24. TEL. 4162.

Obrabiarki
OBRABIARKI do drzewa i metali Inż. BOLESŁAW LANDAU Biuro techniczne Kraków, Podwale 5, tel. 1026

Przybory wojskowe
Hurtowny i detaliczny skład wszelkich przyborów wojskowych i przednich po przystępnych cenach JAKÓB KASESNIK ul. Florjańska 20.

Przybory piśmienne
R. ALEKSANDROWICZ Basztowa 11. — Tel. 311 i 4064. Magazyn przyborów biurowych

Rybołóstwo
w wielkim wyborze Wiktor Wanderer Szewska 21. Telef. 35-20

Spedycja
CRACOVIA Sp. transportowa Biuro spedycyjne ul. Grodzka 60, tel. 4078

Techn. i elektrotechn. materjały
BIURO TECHN. „ZENIT" Kraków, Szpitalna 7, tel. 4231 Hurtownia pasów, transm., szczeliw, węży, klingeritu, płyt gum., asbestowych, narzędzi, pił i t. d.

Węgiel drzewo
A. BLUMENFELD Pawia 12. Tel. 59. dostarcza hurt. i detal. węgiel z pierwszorzędn. kopalń górnośląskich i krajowych.

Główne składy węgla i drzewa Dr Jelonek Pawia 5. Tel. 174. Zast. węgla jaworznickiego.

Jan Kwiatkowski Zwierzyniecka 19. Tel. 79 albo 1263. Najlepsze gatunki węgla i drzewa

Węgiel śląski, krajowy i dąbrowiecki dostarcza wagonowo Polska Spółka Węglowa Kraków, A. Potockiego 8, tel. 4075

Ubezpieczenia
Towarzystwo ubezpieczeń na życie „FENIKS" UL. GERTRUDY 8.

Witraże
OSZKLENIA SZKŁA, LUSTRA, RAMY T. ZAJDZIKOWSKI ul. św. Jana L. 30.

Wyroby bawełniane
Kupujcie znane krajowe wyroby bawełniane firmy Bcia CZECZOWICZKA WANDRYCHOWIE !! Sprzedaż hurtowna !! Posiada składy hurtowne we wszystkich większych miastach w kraju.

Czcionkami Drukarni Literackiej w Krakowie, ulica Jagiellońska L. 10. Rządca drukarni L. K. G